Nr. 129. Środa, 12 Czerwca 1918. Rok 108.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 12 hal., pocztą i na prowincyi 14 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica **Podwale** l. 3. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa **ul. Czarnieckiego 12**. Pojedyncze numera do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

Telefon Administracyi 637.

**Prenumerata:**

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| rocznie | 40 K | ćwierćrocznie | 10— K | rocznie | 36 K | ćwierćrocznie | 9— K |
| półrocznie | 20 K | miesięcznie | 3·60 K | półrocznie | 18 K | miesięcznie | 3— K |

W Niemczech 4 K 10 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 5 K 50 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**. dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 3 K — h., drudzy 1 K. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 12 K.

Ceny ogłoszeń (anonsów) kupieckich, osób prywatnych i t. p.: Wiersz petitowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i liczbowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 1·50 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia władz rządowych: autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i liczbowe po 40 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw asekuracyjnych ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej" Lwów **Podwale l. 3**, ogłoszenia kupieckie i osób prywatnych także biuro dzienników H. Buchstaba Lwów, ul Karola Ludwika l. 21.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 lutego b. r. najmiłościwiej zezwolić przyjąć i nosić: szambelanowi Gustawowi hrabiemu Ostrowskiemu w Wiedniu krzyż zasługi orderu rycerzy Maltańskich (krzyż noszony na piersiach, odznaczenie wojenne) i radcy ministeryalnemu w Ministerstwie wyznań i oświaty dr. Stanisławowi Piekarskiemu, krzyż komandorski papieskiego orderu św. Grzegorza.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 maja b. r. najmiłościwiej nadać radcy dyrekcyi policyi w Krakowie dr. Stanisławowi Mazurkiewiczowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł starszego radcy policyi z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać wojskowy krzyż zasługi trzeciej klasy z dekoracyą wojenną i mieczami, w uznaniu mężnego zachowania się wobec nieprzyjaciela, rezerwowemu porucznikowi 34 pułku strzelców Izydorowi Strockiemu w 168 batalionie piechoty pospolitego ruszenia.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 maja b. r. najmiłościwiej zamianować dyrektorami państwowych szkół średnich: Piotra Dropiowskiego, profesora gimnazyum IV. we Lwowie, dyrektorem gimnazyum VIII. we Lwowie; Romana Koestlicha, profesora gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, dyrektorem gimnazyum w Brzeżanach; dr. Zygmunta Zagórowskiego, profesora gimnazyum I. w Nowym Sączu, dyrektorem gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Juliana Lewickiego, profesora gimnazyum im. Franciszka Józefa w Tarnopolu, dyrektorem tegoż zakładu; Józefa Piekarskiego, profesora gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi, dyrektorem gimnazyum II. w Tarnowie; Prokopa Mostowicza, profesora gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, dyrektorem tegoż zakładu; Wiktora Pogorzelskiego, dyrektora szkoły realnej w Wieliczce, dyrektorem II. szkoły realnej w Krakowie; Franciszka Vogla, profesora gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, dyrektorem szkoły realnej w Śniatynie; Michała Radomskiego, profesora gimnazyum w Dębicy, dyrektorem szkoły realnej w Tarnobrzegu i dr. Jana Jarosza, profesora gimnazyum VI. w Krakowie na Podgórzu, dyrektorem gimnazyum w Drohobyczu.

Wiceprezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował poczmistrza Józefa Rusina starszym poczmistrzem w Mielnicy.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 11 czerwca 1918.*

## Z Koła Polskiego.

Z Krakowa donoszą: Komisya parlamentarna Koła Polskiego obradowała w poniedziałek dnia 10 czerwca 1918 od godziny 10 rano do godziny 7 wieczorem z krótką przerwą popołudniową.

Wybrano komisyę redakcyjną, której poruczono ułożenie wspólnej rezolucyi. W skład tej komisyi weszli pp. Baworowski, Steinhaus, Tertil, Witos, Tetmajer i Stapiński. Komisya redakcyjna odbyła naradę i uchwaliła rezolucye, poczem zebrała się komisya parlamentarna i w myśl propozycyi komisyi redakcyjnej powzięła następujące uchwały:

I. Komisya parlamentarna upoważnia Prezydyum do wszczęcia rokowań z ugrupowaniami parlamentarnemi, któreby dały rękojmię skutecznej obrony przed wszelkimi zamachami na niepodzielność Galicyi i zapewniły obronę ziem polskich, uwolnionych z pod zaboru rossyjskiego przed zamysłami aneksyjnymi, oraz zabezpieczyły Kołu Polskiemu spełnienie wszelkich Rządowi przez Koło postawionych postulatów krajowych. Wynik rokowań przedłoży komisya Kołu Polskiemu do zatwierdzenia.

II. Zważywszy, że Rząd dr. Seidlera zajął wobec sprawy polskiej wręcz wrogie stanowisko, ukoronowane między innemi tajnym traktatem, odnoszącym się do podziału Galicyi, że od początku swego urzędowania, mimo, że Koło Polskie umożliwiło 3-krotnie przejście budżetu w parlamencie i mimo kategorycznych zobowiązań nie spełnił postulatów Koła nawet tych, które wypływały z obowiązku Państwa wobec obywateli, że w jaskrawy sposób złamał podstawę utrzymania pokoju między narodami na czas wojny, że w wysokim stopniu podkopał życie parlamentarne, że doprowadził Państwo do rozstroju, komisya parlamentarna Koła Polskiego, zebrana w Krakowie w dniach 9 i 10 czerwca 1918 oświadcza, że usunięcie Rządu dr. Seidlera leży w interesie Państwa.

III. Komisya parlamentarna Koła Polskiego domaga się bezwarunkowo rychłego zwołania parlamentu i protestuje z góry przeciw wszelkim zamysłom rządzenia bez kontroli parlamentarnej.

IV. Pozostawia się ocenie Prezydyum Koła Polskiego termin i miejsce odbycia posiedzenia pełnego Koła Polskiego. Na najbliższem posiedzeniu ma być postawiona na porządku dziennym sprawa wyboru prezesa Koła Polskiego.

V. Prezydyum Koła Polskiego zapraszać będzie według uznania na konferencye z P. Ministrem spraw zagranicznych w sprawach ogólno-polskich trzech członków komisyi delegacyjnej dla spraw zagranicznych.

Następnie przeprowadzono dyskusyę na podstawie memoryału wniesionego do Koła Polskiego ze strony litewskiego Biura informacyjnego w Krakowie, dotyczącego sprawy polskiej i rozbioru ziem wielkiego księstwa litewskiego na mocy traktatów brzeskich. Prezydyum Koła powierzyło tę sprawę członkom Delegacyi. Uchwalono następujący wnio-

---

2)

**Dr. Adam Fischer.**

## Odkrycie pierwszej książki polskiej.

(Ciąg dalszy).

„Hortulus animae", czyli książka do nabożeństwa cieszy się przy końcu średniowiecza i w początkach XVI wieku, wielkiem wzięciem w całej Europie; na podstawie przywilejów królewskich, inwentarzy drukarn i osób prywatnych, oraz świadectwa w piśmie Jana Maleckiego z r. 1547 do Jana Seklucyana można postawić następujące tezy: 1) Pierwsze wydanie „Hortulusa" polskiego, przekładania Biernata z Lublina, ukazało się w Krakowie, niewątpliwie przed lutym 1527 r. i było ozdobione drzeworytami. Do r. 1547 istniało pięć jego edycyj; 2) „Hortulus" polski wydawali w XVI w. Hieronim Wietor i Maciej Scharffenberger, w XVII w. Antoni Wosiński i Andzej Piotrkowczyk, właściciele oficyn w Krakowie. 3) Procz „Hortulusa" polskiego istniała około pierwszej połowy XVI w. jego odmiana t. j. „Hortulus Borków", który najprawdopodobniej ogłosiła drukarnia Floryana Unglera lub wdowy po nim (umarł 1536 lub 1537 r.); przemawia za tem fakt, że w r. 1551 znaleziono w tej oficynie 250 egzemplarzy tego „Hortulusa" (in 16-to), oraz być może, należące do niego ryciny. 4) „Hortulusy" w języku polskim, jako książka o celu praktycznym, były doskonałem przedsiębiorstwem księgarskiem i z tej przyczyny stanowiły przedmiot gorących zabiegów drukarzy-księgarzy, starających się o wyłączne prawo ich drukowania. 5) w Polsce XVI wieku krążyły obok polskich „Hortulusy" łacińskie i niemieckie.

Prócz „Hortulusa" wybiły się wśród licznych modlitewników średniowieczna na pierwszy plan jeszcze dwie inne książki do nabożeństwa a mianowicie: *Horae Beatae Marine Virginis* (czyli t. zw. Livres d'heures) i Mikołaja Saliceta „Antidotarius animae". Wszystkie mają swe znaczenie przy powstaniu polskiego „Hortulusa". Było też w Polsce łacińskie wydanie „Hortulusa", a mianowicie Scharffenbergera w Krakowie. Znamy egzemplarz z r. 1533, ale przypuścić można wydania dawniejsze. Porównanie edycyi krakowskiej z lyońską z r. 1526 wykazuje, iż modlitewnik z r. 1533 jest rozszerzonym, przystosowanym do potrzeb polskich, prawie dokładnym przedrukiem jednego z wydań norymberskich nakładców, utrzymujących stosunki z Krakowem i Lwowem.

„Hortulusa" polskiego natomiast bibliografia nasza zupełnie dotąd nie znała. Pochodzi to ztąd, że do dziś nie przechował się w całości żaden egzemplarz „Hortulusa" (dotąd w każdym razie nieznany) a tylko mniejsze lub większe fragmenty, pochodzące z XVI. i XVII. wieku. Urywek pierwszego wydania (jedynie trzeci arkusz) posiada biblioteka Uniwersytetu wrocławskiego jako: „Fragment eines polnischen Gebetbuches". Analiza oprawy, w której fragment ten znaleziono, cech typograficznych druku, pisowni oraz rycin, będących mało udolnemi kopiami drzeworytów Hansa Baldunga Grüna z wydań strassburskich „Hortulusa" z lat 1511—1513, pozwala stwierdzić, że urywek wrocławski jest ułamkiem całości, drukowanej w Krakowie, u Floryana Unglera, ok. r. 1514. Ułamek drugiej edycyi z lat około 1530 r. posiada Biblioteka Jagiellońska, a pochodzi z całości drukowanej przez Hieronima Wietora w Krakowie. Fragmenty trzeciej i czwartej edycyi ze znanych dotąd „Hortulusów" mamy w w Bibl. Ossolińskich i Bibl. Krasińskich, a analiza materyału drzeworytniczego i tekstu nakazuje położyć datę ukazania się obu wydań w okres czasu po 1585 r., a więc przypisać je drukarni Mikołaja Scharffenbergera; zarazem otrzymujemy tu wiadomości o przedruku „Hortulusa" z r. 1579 (egzemplarz nieznany), wytłoczonym u Stanisława Scharffenbergera oraz o egzemplarzu współczesnym dwom wyżej wymienionym, drukowanym u Mikołaja Scharffenbergera. Do rozważań o polskich „Hortulusach" potrzeba wreszcie wciągnąć wydanie z r. 1636 Andrzeja Piotrkowczyka z tego powodu, że jest to jedyne zupełne pod względem treści i illustracyj, jakie z różnych edycyj dochowało się do naszych czasów. W jednym natomiast ze znanych egzemplarzy „Hortulusa" nie zachowała się karta tytułowa; dopiero na podstawie kalwińskiej „Postylli" Kraińskiego dowiemy się, że „Hortulus" polski a „Raj duszny" to jedna i ta sama książka.

Z rozbioru wyżej wymienionych pięciu „Hortulusów" polskich wynika, iż pierwotny „Hortulus" polski przełożono z łacińskiego modlitewnika Mikołaja Saliceta pt. „Antidotarius animae", nie zaś z pokrewnej książki do nabożeństwa, zwanej „Hortulus animae". Do zasadniczego tekstu, wyjętego z Saliceta, dodano wiele modlitw, istniejących już dawniej w niedochowanym, średniowiecznym, rękopiśmiennym modlitewniku, podobnym prawdopodobnie do łacińskich „Godzinek". Całość taka w układzie nam dziś nieznanym upodobniona wewnętrznie przez dodanie kalendarza i rad lekarskich, a zewnętrznie przez drzeworyty do popularnych wówczas strasburskich „Hortulusów" Marcina Flacha, ukazała się około 1514 r. w drukarni Floryana Unglera w Krakowie.

Tekst Unglerowego „Hortulusa" ułożono około r. 1520 wedle „Hortulusa" łacińskiego a wprowadzono nabożeństwa i modlitwy, brakujące dotąd w tekście polskim. Przytem pomagano sobie dawniejszymi, niezależnie istniejącymi przekładami. Taki właśnie „Hortulus" o tekście ułożonym w porządku przyjętym w „Hortulusach łacińskich", ozdobiony rycinami, wykonanemi podług drzeworytów Hansa Springinklego. ogłosił w Krakowie w r. 1521 Hieronim Wietor. Dalsze przemiany tekstu „Hortulusa" nie są nam znane, to jedynie pewne, że po r. 1585 poddano książkę ponownej, dokładnej rewizyi, przyczem poza wprowadzeniem nowego tłumaczenia psalmów (por. Godzinki N. P. Maryi, Psalmy pokutne) przydano tu cały szereg modlitw, zaczerpniętych z „Hortulusa" łacińskiego, Andrzeja Piotrkowczyka z roku 1585. Ostatnie znane dziś wydanie „Hortulusa" polskiego, ogłoszone przez Andrzeja Piotrkowczyka w r. 1636, zawisłe od poprzednich edycyi, wykazuje silną dążność ku modernizacyi całego dotychczasowego tekstu. Umieszczenie w książce nowych, współczesnych przekładów nabożeństw (n. p. Wujka, Powodowskiego, Laterny) jest właśnie następstwem tych usiłowań.

Tyle nowych szczegółów zdołał dr. Bernacki ustalić odnośnie do samego „Hortulusa", przyczem zarazem dodał wiele cennych uwag o ciekawych postaciach autora i drukarza tej pierwszej książki polskiej.

Autorem „Hortulusa" polskiego był Biernat z Lublina, lekarz i pisarz Jana Pileckiego, autor „Ezopa", jak to wynika z listu Jana Maleckiego do Lekencyana w roku 1547. Biernatowi z Lublina trzeba też przypisać prace, leżące długi czas w rękopisie: „Lekarstwa doświadczone" oraz „Sprawa a lekarstwa końskie". Zapatrywanie to popiera także fakt, że Biernat, uczony lekarz, przygotowując modlitewnik wybiera do przekładu nie popularny „Hortulus animae" ale naśladujący tytułem dzieła medyczne „Antidotarius animae" Mikołaja Saliceta, profesora medycyny, teologa.

Wreszcie ostatecznie identyczności osoby autora „Lekarstw doświadczonych" i „Hortulusa" polskiego dowodzi identyczność tekstu rad lekarskich, zawartych w „Hortulusie" polskim i w „Lekarstwach doświadczonych" wydanych dopiero w r. 1564.

(Dokończenie nastąpi).

sek, który prezydyum ma zakomunikować polskim członkom Delegacyj:

Wobec uchwał delegacyj zapadłych na zjeździe w Mińsku, dotyczących oderwania ziem białoruskich od Rossyi, komisya parlamentarna Koła Polskiego uchwala popierać te dążenia i żądać od Mocarstw centralnych uznania samodzielności Białej Rusi, analogicznie do uznanej samodzielności Inflant i Estonii.

Po wyczerpaniu dyskusyi politycznej załatwiła komisya parlamentarna szereg spraw aktualnych natury gospodarczej. Uchwalono wnioski komisyi gospodarczej miejskiej i wiejskiej, oraz wnioski w sprawie t. zw. demobilizacyi rzeczowej.

Do dyskusyi nad tym punktem zaproszony był na posiedzenie komisyi dr. Benis. W związku z pracami Towarzystwa szkoły ludowej, która przedłożyła komisyi zażalenie w sprawie szkół polskich w Białej, Prezydyum oraz komisya parlamentarna przyjęły postulaty w sprawie upaństwowienia szkół polskich w Białej i Orłowej, jako postulaty Koła Polskiego.

Powzięto rezolucyę domagającą się od Rządu, aby nie powtórzyły się więcej wydarzenia, jakie miały miejsce w Drohobyczu i w Borysławiu.

W sprawie postulatów urzędników państwowych powzięto następujące uchwały. Komisya parlamentarna uprasza Prezydyum Koła Polskiego, by

1. bezzwłocznie zażądało od Rządu wdrożenia akcyi po myśli memoryału wręczonego wczoraj Prezydyum Koła w kwestyi egzystencyi funkcyonaryuszy państwowych w Galicyi;

2. zaraz zażądało od Rządu dostarczenia krajowi wydatnego funduszu na taką samą akcyę co do nauczycielstwa ludowego;

3. zażądało od Rządu dostarczenia Centrali odbudowy Galicyi dalszego funduszu zasiłkowego na sprzęty i odzież;

4. dopilnowało wykonania uchwały Koła co do traktowania tej sprawy funkcyonaryuszów państwowych i nauczycieli na równi z innymi poszkodowanymi.

Wreszcie załatwiono kilka bieżących spraw ekonomicznych.

W dalszym ciągu donoszą z Krakowa: Przebieg obrad, oraz powołanie komisyi redakcyjnej do życia, świadczyłyby o pewnej rozbieżności zdań i o trudności dojścia do porozumienia. Z drugiej jednak strony zaznaczyć należy, że w toku dyskusyi pierwiastek radykalny, oraz zarzuty przeciwko Rządowi dra Seidlera musiały zyskiwać coraz więcej zwolenników, skoro, jak to widać z oficyalnego komunikatu, uchwalono rezolucye ludowców. Słychać jednak, że w dyskusyi podniosły się również głosy w kierunku porozumiewawczym. A to zwłaszcza ze strony przedstawicieli Warszawy. W skład wspomnianej komisyi weszli: Baworowski, Stapiński, Steinhaus, Tertil, Tetmajer i Witos. Komisya ta o godz. pół do 3 po poł. obradowała dalej, potem zebrała się znowu komisya parlamentarna Koła Polskiego i w głosowaniu przyjęła wnioski w myśl proponowanych rezolucyj. Wnioski te podaje oficyalny komunikat Prezydyum Koła Polskiego. Następnie przystąpiono do dyskusyi w sprawach natury ekonomicznej i gospodarczej.

W przebiegu obrad zaznaczyć należy, że na posiedzeniu komisyi parlamentarnej zjawiła się delegacya TSL. w sprawie upaństwowienia gimnazyum w Białej i Orłowie.

Co się tyczy rezolucyi powziętej przez komisyę parlamentarną Koła Polskiego i punktu 5 tej rezolucyi, mocą którego będą mogli wejść na konferencyę z P. Min. spraw zagr. w sprawie ogólno-polskiej trzej członkowie z komisyj delegacyjnych do spraw zagranicznych, zaznaczyć należy, że na owe konferencye będą się jawili posłowie Daszyński i Głąbiński.

*

**Kraków.** W związku z komunikatem o posiedzeniu komisyi parlamentarnej Koła Polskiego podnieść należy, że pierwszy punkt rezolucyi był zmodyfikowanym wnioskiem Stapińskiego, 2 punkt zmodyfikowanym wnioskiem Witosa, 3 punkt Stapińskiego z korektą Witosa, 4 punkt korporatywny, 5 Kędziora. Rezolucya co do wydarzeń w Drohobyczu i w Borysławiu pochodziła od Długosza. Występowała ona przeciw takim nadużyciom, jak „przeprowadzanie licznych i nieuzasadnionych rewizyj, a temsamem ograniczanie spraw obywateli przez władze wojskowe“. Rezolucya w sprawie urzędników od Tertila.

*

**Kraków.** W niedzielę odbyło się tu posiedzenie Związku międzypartyjnego w obecności delegatów polskiego stronnictwa ludowego, narodowej demokracyi i Zjednoczenia narodowego, na którem omawiano sprawy związane z obecną sytuacyą polityczną i ustalono linie politycznego działania na najbliższą przyszłość.

*

**Kraków.** W Prezydyum Koła Polskiego, oraz u P. Ministra Galicyi Twardowskiego w niedzielę pojawiła się reprezentacya krakowskich funkcyonaryuszy państwowych, którzy upoważnieni telegraficznie przez zarząd lwowskich funkcyonaryuszy, przedłożyli znane uchwały Zjazdu lwowskiego i zebrania krakowskiego. Prezydyum Koła zainteresowało się postulatami funkcyonaryuszy państw. i przyrzekło interweniować u czynników kompetentnych między innemi w sprawie czteromilionowego funduszu na cele aprowizacyjne, którego dotąd, mimo obietnicy Rządu nie wypłacono, jak również w sprawie mającej nastąpić od 1 lipca regulacyi płac urzędników. Również P. Minister Galicyi dr. Twardowski zajął życzliwe stanowisko i przyrzekł po rozpatrzeniu wszystkich postulatów poprzeć akcyę żywnościową funkcyonaryuszy państwowych.

*

**Kraków.** Podczas obrad komisyi parlamentarnej Koła Polskiego, interweniowała delegacya krajowej komisyi gospodarczej cechów krawieckich i wręczyła memoryał, w którym skarży się na skąpy przydział materyj, nici, nafty i węgla. Domagała się zabronienia wykonywania ubrań w zakładach wojskowych, oraz protestowała przeciw użyciu krawców w wojsku do robót nic wspólnego z krawiectwem nie mających. Ponadto domagała się delegacya przeniesienia krawców z grupy B) do ich miejsca stałego pobytu, a uwolnienia od służby wojskowej krawców z grupy C).

*

**Kraków**, *Czas* donosi, że przedwczoraj równolegle z posiedzeniami komisyi parlamentarnej Koła Polskiego, przybyli do Krakowa posłowie narodowo-demokratyczni, którzy odbyli osobno poufną naradę.

*

**Morawska Ostrawa.** Wiedeński korespondent *Morgen Ztg.* donosi, że reprezentanci Koła Polskiego oświadczyli P. Prez. Ministrów dr. Seidlerowi, iż dadzą mu definitywną odpowiedź w dniu 14 b. m. czy Premier może liczyć na to, że Koło Polskie przyłączy się do postulatów rządowych.

Gdyby ta odpowiedź była potakującą, to Izba posłów zebrałaby się już w dniu 18 b. m.

Odpowiedzią na to była rezolucya komisyi parlamentarnej Koła Polskiego w dniu 11 b. m. W depeszy tej dopatrywać się jasno można nieudolnej próby zrzucenia odpowiedzialności na Koło Polskie za ewentualne opóźnienie terminu zwołania parlamentu.

## Wywiad z hr. Buriánem.

*Neue Fr. Presse* zamieszcza wywiad z P. Ministrem Buriánem w sprawie jego podróży do Berlina.

P. Minister powiedział, że rozumie się samo przez się, że w Berlinie będą omawiane sprawy tyczące się obu sprzymierzeńców. Rokowania nie mogą doprowadzić do ostatecznego końca, bo wewnętrzne prace przygotowawcze ani u nas ani w Niemczech nie są ukończone, tak, że brak podkładu do ostatecznych umów. Zarówno u nas jak i u sprzymierzeńca naszego panuje zgodne życzenie, by nie opóźniano sprawy i jak najrychlej załatwiono wszystkie kwestye. Wiadomo, że rokowania zmierzają do pogłębienia przymierza pod względem politycznym, gospodarczym i wojskowym. Na razie trudno podać do wiadomości szczegóły.

Nie trzeba chyba podkreślać, że rokowania odbywają się pod znakiem zupełnej równorzędności.

Na pytanie, czy zamierzono przeprowadzić podobne rokowania z Bułgaryą i Turcyą, P. Minister odpowiedział, że uchwała w tej mierze jeszcze nie zapadła. Utworzone podczas wojny przymierze z obu temi państwami okazało się korzystnem nietylko pod względem wojskowym, ale także ze względu na inne interesy narodów, tak, że zewsząd odzywa się pragnienie ściślejszego stosunku z temi państwami także po wojnie.

Co do sesyi Delegacyj, P. Minister rzekł, że bardzo życzy sobie rychłego ich zebrania się, ale ziszczenie tego życzenia nietylko od niego zależy.

Co się tyczy sprawy żywnościowej, najgorszy czas już przebyliśmy. Na ogół spodziewać się należy dobrych, po części bardzo dobrych zbiorów. Na czas, który nas jeszcze oddziela od żniw, jesteśmy zaopatrzeni, tak, że jedna z najaktualniejszych trosk jest uchylona.

## Ósma.

Po raz ósmy zwróciło się Państwo do swych obywateli, by uzupełniając wspaniałe tryumfy oręża, dopomogli mu także pod względem ekonomicznym do pokonania wroga. Wiadomo przecież, jak ważne problemy pod tym właśnie względem wytwarza każda wojna. Do jej prowadzenia potrzeba wedle utartej maksymy trzech zwłaszcza warunków: pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy.

Wojna obecna w wyższym jeszcze stopniu, niźli którakolwiek inna, stawia w pierwszym rzędzie zagadnień, oczekujących na rozwiązanie, kwestyę ekonomiczną. Wszak od początku tej dziejowej tragedyi, już cztery lata znęcającej się nad ludzkością, jestto hasłem, jest istną „idée fixe“ nieprzyjaciela, jawnie przezeń głoszoną, iż Państwa centralne o ile nie dadzą się pokonać orężem, wtedy będą musiały uledz ekonomicznie, gdyż nie starczy im zasobów dla poprowadzenia wojny aż do zwycięzkiego zakończenia. Po drugiej bowiem stronie żelaznej ściany dział i karabinów zebrały się państwa, które niezmierne obfitości bogactwa mogły istotnie wzbić w pychę i skierować na bezdroża owej ułudnej nadziei.

Zapomniały one wszakże o jednym czynniku jeszcze donioślejszym, niż gotowe zapasy kruszcu szlachetnego; o czynniku nietylko donioślejszym, lecz także szlachetniejszym. Niedoceniły ofiarności ludów dla idei przewodzącej bohaterskim zapasom, a wynikającej z faktu, iż w wojnie tej, jak już ponad wszelką wątpliwość stwierdzono, Mocarstwa centralne zostały przez nieprzyjaciela napadnięte i bronią swego istnienia.

Tedy wojna obecna staje się probierzem siły żywotnej także pod względem ekonomicznym, aktem samoobrony we wszystkich dziedzinach życia. Nazbyt zaufali wrogowie we własne zasoby, nazbyt zlekceważyli siłę wytwórczą przeciwnika.

Dotychczasowe pożyczki wojenne, a było ich już siedm, ukazały ku zdumieniu świata, jak potężnymi środkami rozporządza Monarchia austro-węgierska, którą animozya nieprzyjaciół starała się przedstawić jako zbyt słabą ekonomicznie, by przetrwać mogła ciężką próbę.

Pomysł pożyczek wojennych wyniknął samorzutnie z przeświadczenia, że jest się zdanym na własne siły, że więc te siły, ile możności, wytężyć należy, by nietylko nie uledz, lecz ze straszliwych zmagań wyjść z tryumfem.

Podniętą był też patryotyzm ludów. Odrzucając bowiem na bok sentyment, sam

---

57)

**CHARLES MÉRONVEL.**

# HRABINA HELENA.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

### Sprawa d'Orgères.

XXIII.

(Ciąg dalszy).

Ludwika zatrzymała się i wyjaśniła:

— Źle mówię... Zapewne, że lepiej było umrzeć, ale miałam nadzieję, że znajdę sobie gdzieś miejsce służącej, lub robotnicy. Ale byw. ją nieszczęśliwi, którym się nic nie udaje... Tak samo, jak w Bréau i Varenne oddalano mnie, mówiąc, że nie mają dla mnie nic stosownego. I tak doszło do tego... Posyłałam matce pieniądze... Umarła w dwa miesiące później, na niczem jej nie brakowało... nie wiedząc, zkąd czerpię na jej utrzymanie. U nas, na wsi, myślano, że mam zajęcie w pracowni... Gdy moja matka umarła, wróciłam do Paryża i dalej... trochę rzadziej... wiodłam ten sam tryb życia... wtedy, gdy grosza nie miałam przy duszy. Każdego wieczora mówiłam sobie, pełna w. tętu do siebie samej, że kupię kubeł węgla, lub rzucę się w rzekę, ale odwagi nie miałam... Myślałam sobie, że zawsze będzie na to czas i odkładałam do jutra.

Oparła się silniej na jego ramieniu i przytuliła się do niego cała drżąca.

— Myślałam o tobie... wypytywałam się kogo mogłam, czy można wrócić z Cayenny... wymknąć się... Tak bym sobie życzyła zobaczyć ciebie, ucałować, choć na chwilę przed śmiercią! Ale ty byś teraz nie chciał!

Drzenie dziewczyny udzieliło się Tomaszowi.

Głos nieszczęśliwej poruszał go do głębi serca.

Nie myślał już o niczem, ani o tem, czem była, ani o jej upadku, tylko o tem, że była jeszcze piękną, pomimo wymizerowania i oczu zmęczonych, że to była ona, Ludwika jego ukochana, którą odnalazł i miał tuż blisko, trzymającą się kurczowo jego ramienia, jakby w obawie, aby go jej znowu nie wydarli.

Przeszli plac de la Concorde, na którym drżało kilka zapalonych kandelabrów, z płomieniem poruszanym wiatrem wschodnim, który wiał coraz silniej.

Poc ylił się nad Ludwiką i ucałował jej włosy czarne, błyszczące, kręcące się naturalnie, które za płaszcz służyć jej mogłyby.

W Bréau i w okolicy, nazywano je „piękne włosy“.

— Nie gniewasz się więc na mnie?— spytała.

Westchnął i nic nie odpowiedział. Pytanie było nader stanowcze.

Sam sobie nie śmiał odpowiedzieć.

Czuł, że coś stanęło pomiędzy nimi, wstyd, hańba i że przyjaciel jego, Szymon Rivolard, pomimo swojej brutalności i nieokrzesania, miał słuszność.

Tysiąc razy lepiej by było, gdyby jej nie spotkał.

Ten straszny Szymon, dziki człowiek z Seine-et-Marne, pojmował honor na swój sposób.

Bywają upadki, z których podnieść się nie można, ani zapomnieć o nich.

Daremnie jednak walczył z pociągiem, jaki czuł do niej, z urokiem, jaki wywierała na niego.

A ponieważ przypadek sam ich sprowadził, ponieważ czuł jej rękę na swojem ramieniu, nie miał siły jej odrzucić. Jeżeli doznawał, że z podwójną siłą wraca mu miłość dawniejsza z dni, w których była czystą, niewinną, zakochaną w nim i gotową oddać mu się na całe życie, jemu jednemu, czyż miał ją odrzucić w rynsztok, z którego ją podniósł?

Czyż nie było wymówki dla jej upadku?

Czyż nie poświęciła się, aby matkę ratować?

A zresztą tam, w dalekich krajach, czy nie mógłby zapomnieć, rozpocząć z nią jakby nowe życie i nigdy nie wracać do tych miejsc, świadków minionej hańby?

Byli sami.

Kilku przechodni, z połową twarzy ukrytą w podniesiony kołnierz, za nikim się nie oglądało.

Tomasz posłyszał, że młoda dziewczyna szlochała.

To go zdecydowało do skończenia walki.

— Nie płacz — rzekł, obejmując ją i przyciągając ku sobie — zapomniemy o przeklętej przeszłości. Uciekniemy za morze, do kraju, z którego przybywam. Żal mi ciebie, moja Ludwiko. Wynagrodzisz swój błąd. Przyszłość przed nami. Na nią tylko patrzmy. Chodź ze mną!

Usta ich połączyły się w pocałunku i powiedział jej szybko, głosem cichym:

— Nikomu nie wspominaj o tej smutnej historyi. Są ludzie, którzyby nami pogardzali, tobą jako dziewczyną upadłą, mną, jako nikczemnikiem. Kocham ciebie! Kocham!

Uwolniła się z jego objęć i pociągnęła go dalej za sobą.

— Oto czego sobie życzyłam — wyrzekła. — To słowo zapłaciłabym krwią własną. Dziękuję ci. Ale widzisz, Tomaszu, że pewne myśli ci wracają. Później, pomyślisz sobie, że inni mieli słuszność. Bo czemże ja jestem? Nieszczęśliwą, zgubioną!... A gdybyś w dobroci swojej zapomniał... ja nie zapomnę!

— Nie! Chodźmy.

— Niepodobna.

— Późno jest. Przyjaciel na mnie czeka. Musi być niespokojny... nie mamy czasu do stracenia. Tutaj, bruk stopy mi pali!... on także przyjechał po...

— Po uczciwą kobietę... swoją żonę!...

— Tak.

— A czyż ja mogłabym dotknąć jej ręki?

— Dlaczegoż nie! Kto będzie wiedział o tajemnicy... Chodź!

— Jeszcze chwilę. Musimy sobie wszystko powiedzieć... Chciałabym wiedzieć, że jesteś szczęśliwy...

— Będę nim!

— A więc, pocałuj mnie jeszcze na znak przebaczenia!

Byli na środku mostu de la Concorde.

Zwolna, nieznacznie, pociągnęła go ku parapetowi.

Wziął ją znowu w ramiona i tulił serdecznie do siebie.

Powóz jakiś wykwintny przejechał szybko obok nich.

Tomasz obrócił głowę i zwolnił uścisk. Ludwika Moraines wyrwała mu się gwałtownie i zanim mógł się zastanowić co czyni, pochyliła się nad parapetem i zniknęła w próżni.

Wydał okrzyk rozpaczy:

— Ludwiko!

Inny okrzyk mu odpowiedział:

— Adieu!

(Ciąg dalszy nastąpi).

cel realny przemawia imperatywnie z nieodpartą siłą. I u nas także zrozumiano, że jeśli ma być uratowane Państwo, z którem związały się nasze losy nierozerwalnie, to należy dostarczyć mu odpowiednich środków, zaczerpując ich z prywatnych także zasobów. Trzeba przecież bohaterskiej armii dopomódz do ostatecznego powalenia przeciwnika i uzyskania tym sposobem wreszcie pokoju; trzeba Państwu dać możność zaspokojenia tych tysięcy potrzeb, jakie zewsząd wciskając się, głosem wielkim żądają, by załatwione były. Poprawa doli klas pracujących; poprawa doli urzędników; poprawa waluty — wszystko to oczekuje owej „Osmej“, która jest w toku.

Przeświadczenie, że nowa pożyczka musi przewyższyć nawet poprzednie świetnością swego wyniku, wniknęło tem łatwiej w najszersze koła społeczeństwa, ponieważ równocześnie Państwo ze swej strony postarało się, by wierzyciele jego z tego tytułu nietylko nie ponieśli żadnej szkody, lecz owszem, aby za skwapliwość, z jaką grosz swój złożą na ołtarzu wspólnego dobra, dane im były znaczne korzyści materyalne.

Więc przedewszystkiem postarano się o należyte ubezpieczenie wierzytelności, za które odpowiada Państwo całem swem mieniem. Dalej wierzycielom nabywającym papiery pożyczki wojennej zapewniony został dochód odpowiedni. Pożyczka przynosi im korzyści, jakich nie daje i dać nie może żadna inna lokata. Korzyściom tym zaś nadano formę nietylko sutego oprocentowania, lecz także wielostronnych kombinacyj, umożliwiających dostęp do źródła korzyści nawet sferom niezasobnym.

Interes Państwa idzie tu ręka w rękę z interesem jednostek, opiera się zaś na jedynie racyonalnej finansowej podstawie wzajemnych korzyści.

Jak się one w szczegółach przedstawiają, wyłuszczymy to innym razem.

## Proces w Marmarosz Sziget.

*Biuro Korespondencyjne* donosi z Marmarosz Sziget pod datą 8 czerwca: Dziś o 8 rano w ekspozyturze sądu polowego c. i k. 7 gen. komendy w Marmarosz Sziget rozpoczęła się główna rozprawa przeciw oskarżonym z rozwiązanego polskiego korpusu posiłkowego.

Przewodniczy gener. maj. Rettich, kieruje sprawą kapitan audytor dr. Bartak oskarżeni wnosi kapitan audytor dr. Ustyanowicz, jako obrońcy występują adwokaci z Krakowa, Lwowa i Przemyśla: Dwernicki, Kwieciński, Löwenstein, Liberman, Ostrowski i Przeworski.

Chociaż w myśl § 474 procedury karnej wojsk. główna rozprawa w postępowaniu polowem z reguły nie jest jawna, to jednak na wniosek obrony odnośny komendant zarządził jawność rozprawy. Wniosek obrony o przeprowadzenie rozprawy po polsku odrzucono uchwałą sądu polowego. Sąd ten wprawdzie jest c. k. sądem obrony kraj. a procedura karna wojsk. w § 464, względnie 80 dopuszcza zastosowanie języka używanego w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie Państwa, o ile to jest możliwe bez znacznych trudności, ale sąd ten znajduje się w obszarze węgierskim, gdzie język polski nie należy do języków używanych w kraju, odstąpienie zaś od języka służbowego wywołałoby znaczne utrudnienie i opóźnienie postępowania. Jest do dyspozycyi wypróbowany tłumacz, obrońcy zupełnie władają językiem niemieckim i polskim, a także część oskarżonych umie i mówi po niemiecku.

Wśród słuchaczy jest kilka osobistości, jako to JE. Głąbiński, Jaworski, Andrzej ks. Lubomirski, starszy żupan komitatu Marmarosz Sziget Bolgar, zastępca 7 komendy generalnej, referent jurydyczny major-audytor Hanel, poseł sejmowy węgierski Dezydery Abraham i i.

Główna rozprawa odbywa się w wielkiej sali obrad Trybunału król. Miejsca w niej przeważnie zajęte są przez oskarżonych, których jest 112, w tem 88 oficerów, z wyjątkiem jednego, pozostającego w więzieniu. Wszyscy podsądni należeli swego czasu do formacyi polowych polskiego korpusu posiłkowego.

Dzisiejszą rozprawę przeważnie wypełniło odczytywanie obszernego aktu oskarżenia. Oskarżenie wytoczono o zbrodnię przeciw sile zbrojnej państwa podczas wojny bez porozumiewania się z nieprzyjacielem przez niedozwolony werbunek, spisek o dezercyę, bunt, rokosz, kradzież i gwałt publiczny.

Po odczytaniu aktu oskarżenia w obecności wszystkich podsądnych rozpoczęło się przesłuchanie jednego z głównych oskarżonych, kap. intendenta Legionów dr. Romana Goreckiego.

Gorecki nie poczuwa się do winy. Przedstawił początek i rozwój Legionów, którym przyznaje charakter więcej polityczny, niż wojskowy. Wskazał na akt 5 listopada 1916, oraz na manifest 12 września 1817, ustanawiający Radę regencyjną w Królestwie polskiem i opisał zniechęcenie, jakie powstało w społeczeństwie polskiem z powodu traktatu brzeskiego ze względu na wcielenie polskich obszarów Chełmszczyzny i Podlasia do Ukrainy. Pogłoski, jakie w związku z tem wyłoniły się o rozwiązaniu Legionów, ustąpieniu Rządu polskiego i dymisyi Rady regencyjnej, wytworzyły nieznośny stosunek między Legionistami a polską opinią publiczną i postawiły Legionistów w przeciwieństwie do ich obowiązków wojskowych.

O godzinie 2 po południu przerwano przesłuchiwanie Goreckiego. Dalszy ciąg rozprawy w poniedziałek.

## Sytuacya wojenna.

Na froncie włoskim przez czas dłuższy zadowalano się akcyą artyleryjską. Niszczące działanie ognia armatniego zbyt jest znane, by rozwodzić się nad niem. W obecnej jednak wojnie kanonada sama w sobie nie ma donioślejszego znaczenia. Spełnia ona dwa jedynie cele: bezpośredni, jako przygotowanie do działań zaczepnych — i pośredni, wówczas mianowicie, gdy służy do zasłonięcia kurtyną pomalowaną w ogniste arabeski — ruchów odbywających się za nią.

Niewiadomo, jaki właściwie charakter miało intenzywne granie armat na froncie południowo-zachodnim, faktem jest wszakże, iż z końcem ubiegłego tygodnia na widowni tej zapanowało silne ożywienie.

Włosi wystąpili tym razem zaczepnie. Wynika to z biuletynów, donoszących, że wszystkie ataki nieprzyjaciela, w różnych punktach frontu, odparto. Piechota austryacka trzyma się w rezerwie — o ile oczywiście nie zostanie zaczepiona. W razie ataku jednak rozwija wypróbowaną swą energię i w niwecz obraca zamysły przeciwnika.

Tylko na Monte Spinuccia (1210 m.), wystąpiły ofenzywnie wojska austro-węgierskie, aby sprostować zbytnio w tem miejscu pokrzywioną linię bojową, co też udało im się w zupełności. Epizod to niewielkiej wagi, starcie lokalne, zbyt drobne, by zaważyc mogło na szali bojów.

Zasługiwało ono jednak na zapisanie, gdyż zwraca uwagę na odcinek, z którego dawno już nie dochodziły żadne wieści, a który dość poważną, bodaj czy nie rozstrzygającą może w danym razie odegrać rolę ze względu na okoliczne przestworze. Warto mu się przypatrzyć i warto przypomnieć zdarzenia, które przesunęły się tędy.

Monte Spinuccia szukać należy w obrębie gniazdowiska górskiego Grappa. Wchodzi ono w skład przestworza lepiej znanego Monte Tomba.

Włosi dzierzyli Monte Spinuccia w swych ręku do połowy listopada 1917. Wtedy to po zaciętych walkach, kilkakrotnie podejmowanych, zostało zdobyte przez wojska austro.węgierskie. Z tego właśnie punktu po dłuższej przerwie, wojska wspomniane wyprawiły się przez wąską dolinę Torrente Ornigo na wspomniane Monte Tomba (868 m.). Wywiązały się gorące i bardzo krwawe walki. Ostatecznie Włosi nie zdołali zdzierzyć i wojska austryackie pospołu z niemieckiemi zagarnęły Monte Tomba w swoje posiadanie.

W następstwie zdobycia tej góry ofenzywa sprzymierzonych utknąwszy chwilowo, ruszyła znowu przeciwko nieprzyjacielowi. Zawrzało na całej linii, gdyż omawiany szczyt, z mocy swego położenia był ostatnią zaporą, był jakby kłodą rzuconą pomiędzy Monte Grappa (1775 m.), a łożyskiem Piavy na drodze do niziny włoskiej. Tym sposobem otworzyła się atakującym brama wjazdowa i dana im została możliwość dalszych operacyj.

Monte Tomba pochyla się w kierunku zachodnim łagodnie zrazu, a potem dziko poszarpaną ścianą ku Monte Pallone (1217 m.). Na wschodzie stacza się rozległemi zboczami na grzbiet Monfenera (700 m.), a ten znowu opada niemal prostopadle ku korytu Piave.

Stoki północne i południowe mają prawie jednokowe pochylenia pod kątem 20—25 stopni. Spływające wody poczyniły w nich wiele głębokich rysów. Ponadto porastają owe stoki niską gęstwiną. Całe to pasmo wyżynne długości około 4 klm. stanowi najłatwiejszą do opanowania część frontu bojowego między Piave a Brentą.

Stanowisko wojsk w tej okolicy nie było wysłane różami. Nieprzyjaciel w niedługich odstępach czasu, raz po raz przypuszczał ataki, aby pozycyę wziąć w swe posiadanie. Napady jednak nie odniosły skutku.

Dnia 30 grudnia, gdy nadciągnęły świeże wojska francuskie, udało się wreszcie nieprzyjacielowi zająć przednie okopy przeciwnika na grzbiecie Monfenera. By uniknąć strat zbędnych, wódz austro-węgierski zarządził opróżnienie całego pasma, o które walczono, przekonawszy się, że pozycya Tomba w danych warunkach nie jest korzystną, może być bowiem wzięta każdej chwili w krzyżowy ogień z Monte Pallone i Monte Grappa. Nawet linie odwodowe mogły z tych dwu szczytów być ostrzeliwane przez artyleryę nieprzyjaciela. Utrzymanie takiej pozycyi byłoby niedorzecznością, gdyż zbyt wielkich wymagałoby ofiar.

Cofnięto tedy stanowiska aż na Monte Spinuccia i przebiegają one obecnie prawie równolegle z pasmem Tomba w kierunku Piave.

Włochom posiadanie grzbietu góry Tomba może okazać się tak samo niewygodnem, jak okazało się ono było stronie przeciwnej. Teraz oni wpaść mogą pod krzyżowy ogień artyleryi przeciwnika. A posiadając Monte Spinuccia, wojska austro-węgierskie nie mają przed sobą nic, co wstrzymywałoby je od przejścia na południe.

Równocześnie zagrażają one nieprzyjacielowi usadowionemu na Monte Pallone i Monte Grappa.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacyi.

### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

**Wiedeń,** 10 czerwca. Urzędowo ogłaszają dnia 10 czerwca:

Natarcia nieprzyjacielskie pod Capo Sile i w kilku miejscach frontu górskiego w Weneckiem, tak, jak w dniach poprzednich doszczętnie odparto. Jedna z naszych eskadr bombowych w ataku na lotnisko włoskie w Treviso i Montelelluna osiągnęła kilka celnych rzutów. Ogień działowy, skierowywany przez nieprzyjaciela od dłuższego czasu na miejscowości, położone za naszym frontem nad Piavą, codzień zabiera życie obywateli włoskich.

*Szef sztabu generalnego.*

### Niemiecki biuletyn wojenny.

**Berlin,** 10 czerwca. *Biuro Wolffa* ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 10 czerwca:

*(Z zachodniego teatru wojny).*

Grupa ks. Ruprechta. Między Arras a Albert na południe od Sommy i Arras walka działowa odżyła. Znaczna czynność wywiadowcza.

Grupa niem. następcy Tronu: W silnym ataku wczoraj wdarliśmy się w teren górski na południowy-zachód od Noyon, zdobyliśmy stanowiska francuskie pod Mortemer i Orvillers i wysunęliśmy się za Cuvilliericquebourg. Na wschód od Mozy wzgórza koło Gory zdobyliśmy. Pomimo wytrwałego oporu, piechota wywalczyła sobie drogę przez lasy Ven Ric Nebowey (?) i Lamote i wyparła nieprzyjaciela za Bouromont Mareuil. Na południe i na południowy-wschód od Lassigny wtargnęliśmy daleko w głąb lasu Threscourt. Gwałtowne kontrataki Francuzów odparto. Pojmaliśmy około 8000 jeńców i zdobyliśmy działa.

Na froncie od Oisy do Reims położenie nie zmieniło się. Miejscowe walki na północ od Oisy, na północny-zachód od Chateau Thierry i pod Verigny dały nam jeńców.

Wczoraj strącono 37 samolotów nieprzyjacielskich i 6 balonów na uwięzi. Podporucznik Kroll odniósł 27 i 28 z rzędu zwycięstwo, podpor. Udet 27, podpor. Kirstein 23.

Pierwszy generalny kwatermistrz
*Ludendorff.*

# WOJNA.

### Atak lotniczy na Brindisi.

Wojenna kwatera prasowa donosi: Rano dnia 9 czerwca nasze eskadry lotnicze zaatakowały port wojenny Brindisi bardzo skutecznie bombami, mimo bardzo silnego ognia obronnego. Zauważono kilka celnych rzutów.

### Z zachodniego frontu.

*Biuro Wolffa* ogłasza dnia 10 b. m. wieczorem: Na południowy-zachód od Nayon zrobiliśmy postępy w walce z wojskiem francuskiem, świeżo rzuconem w bój.

### Sukcesy łodzi podwodnych.

Na północnej widowni wojny zatopiły niemieckie łodzie podwodne 12.500 tonn.

### Echa wersalskiej Rady wojennej.

Dziennik *Times* pisze w artykule wstępnym: Oświadczenia o Polakach, Czechach i Słowakach, oraz Słowianach południowych, na które zgodzono się w Wersalu, nie mogą być uznane za ostatnie słowo koalicyi. Stosunkowo zadowalające jest oświadczenie o Polsce; mniej zadowala oświadczenie, że rządy koalicyi przyłączają się do słów Lansinga.

Zapytać należy, dlaczego oświadczenia uchwalone w Wersalu co do tych narodów zawierają mniej, aniżeli poprzednie słowa i czyny koalicyi, a to jeszcze w chwili, gdy rządy muszą wiedzieć, że otwarte oświadczenie miałoby nader wielkie znaczenie wojskowe i polityczne.

*Daily Post* pisze w artykule wstępnym: Sojusznicy przyjęli formalnie żądanie Polaków w sprawie wskrzeszenia ich niepodległości państwowej z wolnym dostępem do morza, co w naszej t. zw. ofenzywie politycznej jest zdarzeniem nadzwyczaj ważnem. Jako port polski oczywiście pomyślany jest Gdańsk. Od planowanego uregulowania zawisła przyszłość nietylko Gdańska, ale też Poznańskiego.

Z Genewy telegrafują: Pierwsze doniesienie z Paryża o uchwałach powziętych 3 czerwca na Radzie wojennej w Wersalu nie było zupełnie ścisłe. Urzędowe doniesienie *Ag. Havasa*, które teraz nadeszło, opiewa:

W zjeździe prezydentów ministrów trzech państw sojuszowych Francyi, Anglii i Włoch, odbytym 3 czerwca w Wersalu, uzyskano porozumienie w sprawie następującego oświadczenia:

Polska. Utworzenie zjednoczonego niepodlego Państwa Polskiego z wolnym dostępem do morza jest jednym z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju i panowania prawa w Europie.

Czesi, Słowacy i Słowianie południowi. Rządy sojuszników z zadowoleniem przyjęły do wiadomości oświadczenie sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych i pragną przyłączyć się doń, wyrażając swą żywą sympatyę dla wolnomyślnych dążeń narodowych czesko-słowackiego i południowosłowiańskiego.

### Następstwa układu brzeskiego.

*Nordd. Allg. Ztg.* pisze: W sobotę przybędzie do Berlina delegacya rządu rossyjskiej republiki ludowej, składająca się z pp. Bułharyna, Laryna i Sokolikowa. Celem konferencyi, jak wiadomo, jest rozpoczęcie rokowań, zaproponowanych przez rząd rossyjski, w sprawach wymagających osobnych umów między Niemcami a Rossyą, o których mówi układ brzeski.

### Niemcy a kolej syberyjska.

*Biuro Wolffa* oświadcza, że zamieszczona w prasie rossyjskiej wiadomość z Sztokholmu, że w Moskwie rozpoczęły się rokowania w sprawie nadzoru Niemiec nad koleją syberyjską do Irkucka, jest zupełnie zmyślona.

Ani nie było takich rokowań, ani jakiegokolwiek żądania lub propozycyj rządu niemieckiego w tym względzie.

### Południowa Afryka za dalszą wojną.

Gen. Botha w mowie powiedział, że Afryka południowa nie byłaby godna swej konstytucyi wolnej, gdyby nie poszła za głosem, wołającym o pomoc dla sprawy sojuszników. Choćby i padł Paryż, nie ustalibyśmy.

W końcu Botha wzywał usilnie, aby każdy mężczyzna, zdatny do broni, zaraz się zaciągnął.

### Oświadczenie Wilsona.

Prezydent Wilson przyjął grupę meksykańskich wydawców gazet i publicystów, która objeżdża Stany Zjednoczone, przyczem nadmienił, że Stany Zjednoczone zawsze przestrzegały zasady niewtrącania się do spraw wewnętrznych Meksyka.

Wysyłki wojsk do Meksyku miały tylko dopomódz mu przeciw Lewisowi, który uniemożliwił uporządkowanie spraw wewnętrznych Meksyka.

Stany Zjednoczone mają szczerą chęć spełniania bezinteresownych usług, aby zrównać zupełnie narody mniejsze z potężnymi. Nie tylko niczego nie pragniemy od wyniku tej wojny, lecz nicbyśmy nie przyjęli. Naród amerykański niczem się tak nie zapala, jak pewnością, że ta wojna, o ile wchodzą w grę Stany Zjednoczone, prowadzi się dla celów idealnych. Dalej Wilson podniósł, że Stany Zjednoczone są gotowe do okazywania wszelkiem działaniem przyjaznem, które będzie im umożliwione, swych prawdziwych uczuć względem Meksyku.

Zgadzamy się na to, by wrazie, jeżeliby ktokolwek z nas, a mam na myśli także Stany Zjednoczone, naruszył niezawisłość polityczną, czy też całość obszaru któregokolwiek narodu, wszyscy rzucili się na niego. Ma to być rodzaj umowy, która musi stanowić podstawę przyszłego pożycia narodu na świecie. Cała rodzina narodów musi ręczyć każdemu narodowi za to, że żaden inny naród nie naruszy jego niezawisłości politycznej i nietykalności obszaru jego. Oto je-

dyna możliwa podstawa przyszłego pokoju świata.

Przyznaję, że widzę w tem mą ambicyę, aby państwa inne wespół z Ameryką pokazały światu, jak się tworzy podstawę pokoju. Pokój może nastać tylko drogą zaufania; póki istnieje niedowierzanie, będą nieporozumienia, a póki one będą, nie obejdzie się bez waśni. Jeżeli zdołamy wytworzyć zaufanie, mieć będziemy trwały pokój. Dlatego zdaje mi się, obowiązkiem patryotycznym każdego z nas siać w ojczyźnie swej ziarno wiary i zaufania, usuwać nieporozumienia i różnice interesów.

## Z Warszawy.

(Zwołanie Rady Stanu. — Projekt administracyjny ustroju kraju. — Sejmowa reforma wyborcza. — *Polnische Wehrmacht*).

Z Warszawy donoszą: *Dziennik Wspólny* donosi, że Rada Regencyjna uchwaliła wniosek Rady Ministrów w sprawie zwołania Rady Stanu na dzień 22 czerwca. W dniu tym też odbędzie się uroczyste otwarcie Rady Stanu.

*

Projekt administracyjnego ustroju kraju przyjęty przez Radę Ministrów przedłożono Radzie Regencyjnej do zatwierdzenia.

*

Projekt sejmowej ordynacyi wyborczej, wypracowany przez Radę Ministrów przedłożony do zatwierdzenia Radzie Regencyjnej, przyjmuje za główną zasadę cztero przymiotnikowe prawo głosowania. Czynne prawo wyborcze będzie więc posiadał każdy mężczyzna, który skończył 25 lat. Bierne prawo wyborcze każdy mężczyzna po skończeniu 30 lat.

*

*Polnische Wehrmacht* przebywa obecnie głęboki kryzys, który pozostaje w związku ze świeżą dymisyą zasłużonego gen. Bartha. *Polnische Wehrmacht* topnieje co miesiąc. Jeżeli stan taki potrwa 3 do 4 miesięcy, to *Polnische Wehrmacht* stopnieje do szczętu. W ostatnich dniach po przymusowej demobilizacyi korpusu Muśnickiego rozeszły się pogłoski o zamierzonem jakoby rozwiązaniu *Polnische Wehrmacht*.

## Państwo Moskiewskie.

Pod tym tytułem zamieszcza *Dziennik Kijowski*, z 26 maja następujący artykuł, charakteryzujący obecny stan rzeczy w Rossyi.

Pomimo zapewnień prezesa znajdującej się obecnie w Kijowie rosyjskiej (bolszewickiej) delegacyi pokojowej p. Rakowskiego, iż dochodzące do nas wiadomości o sytuacyi w Rossyi są „mocno przesadzone“ i że wbrew tym informacyom władza „sowietów“ wzmacnia się co raz bardziej, oraz że inteligencya rossyjska pogodziła się z nowemi stosunkami rzeczywistość zaprzecza słowom przedstawiciela Rossyi „sowieckiej“. W „federacyjnej republice sowietów“ odbywa się w dalszym ciągu proces rozkładu organizmu społecznego, wszelkim zaś wysiłkom, mającym na celu zaradzenie rozpaczliwemu stanowi rzeczy dotąd przynajmniej brakło realnego gruntu pod nogami.

Z pism rossyjskich, które pomimo przerwania komunikacyi pocztowej przecież różnemi drogami do Kijowa dochodzą, dowiedzieć się możemy, jak wygląda życie pod socyalistycznymi rządami „sowietów“ bolszewickich.

O międzynarodowym położeniu Rossyi mówić nie potrzebujemy. Wyznanie p. Lenina, iż Rossya przestała być wielkiem mocarstwem, najzupełniej jest zgodne z prawdą... O chaosie panującym we wszystkich dziedzinach życia rosyjsskiego, o głodzie nękającym ludność większych miast rossyjskich, a nawet ludność wiejską w wielu miejscowościach również rozwodzić się nie potrzeba. Te „przesadne wiadomości“ figurują na szpaltach wszystkich pism, wychodzących na „terytoryach sowietów“.

Udział części inteligencyi rossyjskiej w „pracy“ instytucyj rządu bolszewickiego nie świadczy bynajmniej o pogodzeniu się inteligencyi z „nowym porządkiem“, opierającym się na bagnetach rozbestwionej, dobrze płatnej „czerwonej armii“. Jest on tylko dowodem, że głód i nędza, szerzące się wśród licznej wartwy urzędniczej, zmusiły wielu do szukania zarobku w biurach „władzy sowieckiej“. Ale nie dość tego, że Rossya, od której odrywają się coraz to nowe prowincye, przestała być wielkiem mocarstwem, że znajduje się w bardzo ciężkich warunkach ekonomicznych, że cały jej aparat państwowy został doszczętnie zniszczony przez „sowiety“, że to, co się nazywa „rządem“ Rossyi, nie jest uznawane przez większość partyj politycznych i szerokie koła społeczne — cały obraz upadku niedawno jeszcze potężnego mocarstwa wschodniego staje się wyrazistszy, gdy zwrócimy uwagę na rossyjskie masy ludowe i stwierdzimy powrót tych mas do pierwotnego stanu barbarzyństwa.

*Dień, Nowaja Żiźń, Swobodnaja Rossija, Rodina* i inne pisma obficie podają fakty ilustrujące obyczaje dzisiejszej wsi rossyjskiej, pozostawionej samej sobie. Mordy, rabunki, samosądy i „wyroki“, ferowane przez t. zw. „sądy ludowe“, powołane do zastąpienia dotychczasowego sądownictwa, budzą dreszcz zgrozy i niemożliwe są nawet w kraju zulusów... Lud rossyjski, tak idealizowany przez własną inteligencyę, bez względu do jakiego obozu należała, ów „obszczinnik“ „powołany“ do socyalizowania Europy — okazał się pozbawionym mocnych pierwiastków moralnych i obcym wszelkiej kulturze europejskiej. Lud ten rewolucyę, wymarzona w męce przez swą inteligencyę, przeistoczył w „bunt głupi“ Stieńki Riazina i Puhaczewa. Ten sam grunt moskiewski po wielu latach, które przesunęły się nad jego powierzchnią, pozostał niezmienny i wydał takie same trujące, krwawe zielska.

Inteligencya rossyjska, rozmyślająca dziś „nad swemi grzechami“, oskarża się wzajemnie i biada nad gruzami przeszłości rossyjskiej i ruiną swych ideałów. Ale inteligencya rossyjska wyrosła wszak z tego samego pnia, co i lud rossyjski, może zdolna jest do postawienia dyagnozy swej choroby, ale ztąd daleko jeszcze do odzyskania zdrowia. I inteligencya rossyjska, która zmarnowała rewolucyę, wysiłek długich lat przypłacany krwią i męczarnią pokoleń całych i ciemny lud, który pozyskawszy wolność, dał folgę zbrodniczym instynktom — jednakim zatrute są jadem. Źródeł zaś tej trucizny szukać należy w mrokach przeszłości moskiewskiej bizantyńsko-tatarskiej, deprawującej i wypaczającej duszę ludzką i w pierwiastkach etnograficznych, których mieszaniną jest lud rossyjski. Puścizna ponura przeszłości moskiewskiej, stykając się z ideami nowoczesnemi, wytwarza pojęcia i czyny niezrozumiałe dla ludzi Zachodu, niebezpieczne dla kultury i cywilizacyi.

Stan dzisiejszy Rossyi, stan gnicia wewnętrznego trwać może przez czas nieokreślony, może długo jeszcze, zakażając dokoła atmosferę miazmatami „bolszewizmu“. Nic więc dziwnego, że zdrowsze i kulturalniejsze kraje, należące do byłego imperyum carów, ratując się od gangreny, toczącej Rossyę — odrywają się od niej w ten lub inny sposób i wytwarzają nowe organizmy państwowe.

Odcięta od zachodu i południa, od Bałtyku i morza Czarnego, Rossya staje się tylko Wielkorossyą, czyli Moskwą dawną. I kto wie, czy tworzące się republiki baszkirska i tatarska nie odsuną jej i od pasma gór Uralskich.... Rossya-Moskwa „powraca do domu“, przeistaczając się w państwo narodowe plemienia wielkorossyjskiego. I proces ten odbywać się musi nieprzerwanie, jeżeli oczywiście ingerencya obca we własnym interesie procesu owego nie przerwie. Sama zaś Moskwa „sowiecka“ bezsilna jest, aby zapobiedz rozwojowi wypadków. I może ci, którzy przypuszczają, że zamknięcie Moskwy w jej granicach etnograficznych pomimo niesprzyjające warunki terytoryalno-ekonomiczne, uratowałoby naród rossyjski od ostatecznej zatraty, mają słuszność.

Może po przepaleniu się zgnilizny wiekowej na gruncie rossyjskim rosnąć by mogły zdrowo rośliny cywilizacyi ogólno-ludzkiej. Bo przecież — pomimo wszystko — nie możemy zaprzeszyć, że w narodzie rossyjskim były i są jeszcze i talenty, marnowane jednak bezużytecznie lub użytkowane dla celów destrukcyjnych. Rossya ucywilizowana i unarodowiona, przestawszy być gniazdem ciemnoty i idei przewrotowych — byłaby pożytecznym członkiem rodziny narodów. Dziś wszakże — od Rossyi sowieckiej chcąc nie chcąc odsuwać się musi wszystko, co żyć pragnie i ma siłę po temu.

## KRONIKA.

*Lwów, 11 czerwca 1918.*

**Kalendarz.**

Środa (12 czerwca):

Onufrego wyzn. — 30. Izaakija. — Wyszomira.

Wschód słońca o godzinie 3 52 rano, zachód 8 11 wieczorem.

Temperatura o godzinie 12 w południe +22 Cel.

— **JE. P. Namiestnik generał pułkownik Karol hr. Huyn** wyjechał dzisiaj po południu do Wiednia, gdzie zabawi kilka dni. P. Namiestnikowi towarzyszy w podróży adjutant major hr. Schaffgotsche.

— **Posiedzenie tymczasowej Rady miejskiej** odbędzie się we środę dnia 12 czerwca 1918 o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Na porządku dziennym 1. Budżet funduszu gminy za rok 1917/18, uchwała druga. 2. Pozwolenie na zaciągnięcie pożyczki Izbie stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych, uchwała druga. 3. Sprawozdanie rachunkowe miejskiego Zakładu aprowizacyjnego za czas od 1 lipca 1916 do 30 czerwca 1917. 4. Zamiana gruntów w Pniatynie. 5. Sprawa przyznania Naczelnemu Komitetowi narodowemu (Departament opieki) dodatkowej subwencyi. 6. Sprawa udzielenia Towarzystwu im. Dekerta subwencyi.

— **Dzieci na wieś!** Pod hasłem tym odbywają się w dalszym ciągu prace komitetu, zorganizowanego celem ułatwienia dzieciom lwowskim spędzenia kilku tygodni na odpoczynku letnim. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie komitetu „Dzieci na wieś“, w którem wzięli udział pp. Prezydent dr. Dembowski, dyr. Lewicki, Neumannowa, Schleicherowa, Aleksandrowiczówna, Kulińska, radca Ostrowski i w. i.

Na wstępie rozważano sprawę sporządzenia wykazów dzieci, przeznaczonych do wysyłki na wieś i do półkolonii. Spisy dzieci szkół ludowych będą gotowe już w najbliższą środę, i odesłane do Wiednia w celu uzyskania subwencyi na kolonie wakacyjne.

Dyr. Bol. Lewicki podał do wiadomości komitetu cały szereg zgłoszeń przyjęcia dzieci do pojedyńczych rodzin na wieś i kilka projektów urządzenia kolonii. Sprawy te rozważy jeszcze szczegółowo sekcya VI. Komitetu, która zbierze się na posiedzenie w najbliższy czwartek o godz. 6 po poł.

W dyskusyi na temat uzyskania funduszów na cele wysyłki dzieci na wieś, p. Aleksandrowiczówna nadmieniła, że dziatwa szkół ludowych złożyła już ponad 5000 koron na listy składkowe, które rozdano szkołom. Rodzice wielu dzieci są gotowi przyczynić się materyalnie do utrzymania ich na wsi.

Następnie omawiano szczegóły przedsiębiorstwa Zjednoczonego Komitetu „Dzieci na wieś“. Festyn z tombolą, który z powodu niepogody nie odbył się w ubiegłą niedzielę, postanowiono urządzić w najbliższym czasie. W sobotę 15 b. m. odbędzie się raut w salach Kasyna i Koła literacko-artyst. Na program złożą się: Koncert Paganiniego, który odegra prof. Wolanek, obrazy grottgerowskie, Oratoryum Gernshalma z udziałem orkiestry, solistów i chórów, deklamacye i „Koncert“ Fredry, odegrany przez artystów opery. — Bilety będą do nabycia w składzie nut Połonieckiego.

Dr. Bykowski poruszył sprawę poranku w teatrze miejskim, który odbędzie się dnia 16 b. m. w niedzielę, jako zakończenie roku szkolnego. Weźmie w nim udział młodzież szkolna. W programie są chór męski i żeński, gra na fortepianie, utwór sceniczny, akt z op. „Straszego dworu“ i obrazy z żywych osób.

— **W Zakładzie naukowym żeńskim im. Wiktoryi Niedziałkowskiej** we Lwowie (ul. Kopernika 20) odbędą się egzaminy prywatne i wstępne do klasy pierwszej i klas wyższych (Liceum, gimnazyum realne i szkoła ludowa) we wtorek dnia 18 czerwca b. r. o godzinie 9 przed południem. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya codziennie od godziny 12 do 1 w połudule w gmachu Zakładu.

— **Polski Związek niewiast katolickich** zaprasza wszystkich członków na walne zgromadzenie dnia 14 czerwca, piątek, 4 g. popoł. ul. Rutowskiego 10, II. p.

— **Walne zgromadzenie członków Towarzystwa liceum i gimnazyum** realnego żeńskiego im. Wiktoryi Niedziałkowskiej we Lwowie, odbędzie się w piątek dnia 14 czerwca o g. 6 w. w gmachu Zakładu (ul. Kopernika 20).

— **Choroby zakaźne w pobliskich gminach.** Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus plamisty (pow. lwowski) w Stroniatynie, Podliskach małych, Srokach lwowskich, Zapytowie i Podsadkach; (pow. gródecki) w Gródku Jagiell., Kiernicy. Małkowicach i Wołczuchach; (pow. żółkiewski) w Mokrotynie wsi, Skwarzawie nowej i Żółkwi; (pow. rudecki) w Nowosiółkach gościnnych; tyfus brzuszny w Polanie i Chruśnie nowem: (pow. gródecki) w Bratkowicach i Haliczanowie. Szkarlatyna (pow. lwowski) w Winnikach; pow. gródecki) w Dolinianach; (pow. żółkiewski) w Wiesenbergu, Żółkwi i Wiązowej; (pow. rudecki) w Milczycach.

Mleka z tych miejscowości używać należy tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym nie wpuszczać nikogo do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

— **Egzaminy dojrzałości.** Egzamin dojrzałości uczniów filii VII. gimnazyum we Lwowie odbył się pod przewódnictwem krajowego inspektora gimnazyów radcy Dworu dr. Franciszka Majchrowicza dnia 7 czerwca b. roku.

Do egzaminu przystąpiło 6 uczniów publicznych i 1 eksternista.

Swiadectwo dojrzałości otrzymali: Bardasz Józef, Bielecki Czesław, Ehrlich Jeremiasz (z odzn.), Preidl Bronisław, Reich Edmund, Węgrzyn Jan (z odzn.) Eksternista odstąpił.

Egzamin dojrzałości w gimnazyum realnem (IV.) w Krakowie odbył się w dniu 1—5 bm. w Krakowie, pod przewodnictwem dyrektora gimnazyum III. p. Wiktora Schmidta. Swiadectwo dojrzałości otrzymali: Bzowski Jacek (z odzn.), Ehrenpreis Alfred, Gutwiński Stanisław, Jodłowski Zdzisław, Kepler Marceli, Krzyszkowski Leszek, Łubieński Zbigniew (z odzn.), Molkner Władysław, Pawler Jarosław, Radecki Karol, Rennert Adolf, Rotter Stanisław, Singer Samuel, Skowron Stanisław (z odzn.), Steinberg Witold (z odzn.), Sukniewicz Maryan (z odzn.), Trylski Zbigniew, Węgrzyn Stanisław, Eminowicz Juliusz, Turnau Jan, Karmelówna Ita (ekst.), Wasilewska Halina (ekst.). Reprobowano na pół roku dwie eksternistki.

Egzamin dojrzałości w II. gimnazyum we Lwowie odbył się 1 i 4 czerwca. Zgłosiło się 5 publicznych uczniów, 1 eksternista i 1 eksternistka. Zdali egzamin: 2 z odznaczeniem, 5 jednomyślnie, mianowicie: Auerbach Maurycy, Guglewicz Eugeniusz, Napadjewicz Andrzej, Niemczynowski Tadeusz (z odzn.), Podlacha Wincenty (z odzn.), Afenda Aleksander, Dniestrzańska Wanda.

Egzamin dojrzałości filii gimnazyum św. Jacka w Krakowie pod przewodnictwem radcy Rządu dr. Leona Kulczyńskiego, w dniach 6 do 7 bm. Uznani za dojrzałych: Bachner Maksymilian, Blühbaum Teofil (z odzn.), Friedmann Kalman, Frisch Wilhelm, Greschler Maurycy, Helsinger Izydor, Kahan Mojżesz, Kasprzyk Maryan, Knobel Juliusz, Korzonek Jan (z odzn.), Kutek Antoni (z odzn.), Marchlewski Teodor (z odzn.), Spira Maurycy, Suchan Piotr (pryw.) i Mazur Józef (ekst.).

— **W sprawie rzekomo masowego ginięcia dzieci.** Od kilku dni krąży w naszem mieście senzacyjna pobłoska o masowem ginięciu dzieci w wieku od lat 5 do 12. Wiadomość o ginięciu dzieci jest w najrozmaitszy sposób komentowana i urosła już dziś do olbrzymiej sensacyi.

Na podstawie informacyj zasięgniętych w dyrekcyi policyi, okazuje się jednak, że władze w ostatnich dniach nie otrzymały większej ilości doniesień o zginięciu dzieci, z wyjątkiem kilku wypadków, które wydarzają się w pewnym okresie czasu w każdem większem mieście.

Wszelkich ewentualnych informacyj należy udzielać dyrekcyi policyi.

— **Socyalna samopomoc czeskich dziennikarzy.** Czeskie organizacye dziennikarskie postanowiły, że minimalna miesięczna pensya dziennikarza w codziennej gazecie powinna wynosić 600 koron. Żaden dziennikarz czeski niema na innych warunkach przyjąć posady.

— **Przedsiębiorstwa tkackie** mogą uzyskać w komisyi szmat w Wiedniu pozwolenie na skubanie szmat, celem uzyskania nici do tkanin. Formularze podań są w Izbie handlowej i przemysłowej.

— **„Bóg wojny“ Shawa na prowincyi.** Artysta Teatru miejskiego p. Henryk Barwiński nabył od p. Józefa Jedlicza, tłumacza „Boga Wojny“ Shawa wyłączne prawo grywania tej komedyi na prowincyi i rozpoczyna w połowie czerwca tournee przy współudziale artystów lwowskiej sceny Leonii Barwińskiej i Ludwika Fritschego.

— **Wybuchy.** Dzienniki lwowskie otrzymały z Kijowa następujące wiadomości: Dnia 6 bm. przed południem nad Kijowem od strony Peczerska ukazały się olbrzymie smugi płomienne i czarne złowieszcze kłęby gęstego dymu. Zaraz potem dały się słyszeć nieprawdopodobnej siły gromowe wybuchy, następujące po sobie niemal bez przystanku raz po razie. W całem mieście sypało się szkło z popękanych szyb.

Zaczęła się straszliwa panika: ludzie uciekali z mieszkań i biegali po ulicach bez celu. Początkowo myślano, że to strzały armatnie skierowano na miasto, ale wybuchy były tak gwałtowne, że wnet uświadomiono sobie, iż jest to coś innego.

Tymczasem nad Peczerskiem ukazał się kolosalny słup dymu, jakby z wybuchu wulkanu pochodził, a w nim migotały tysiące gwiazdek i iskier. Pękały w powietrzu naboje armatnie, szrapnele, rakiety i inna amunicya.

Momentalnie pozamykano sklepy, w instytucyach przerwano pracę, po szkołach naukę. Rozeszły się wnet pogłoski o wybuchu gazów trujących, które zatrują całe miasto i to powiększyło jeszcze więcej popłoch. Na Uniwersytecie rozdawano maski przeciw gazom.

Tymczasem miejsce katastrofy obsadziło wojsko i zabrało się do lokalizowania i gaszenia pożaru. Żołnierze z pogardą życia wskakiwali w płomienie, to też wielu z nich zostało poranionych odłamkami wybuchających pocisków. Pożar trwał przez całą noc i cały dzień następny.

Śledztwo wykazało, że przyczyną katastrofy był pożaru jaki wszczął się z niewiadomej przyczyny w warstatach, w któ-

rych sporządzano rakiety. Stąd przerzucił się ogień na olbrzymie składy nabojów armatnich, które całymi stosami leżały wzdłuż toru kolejowego. Tutaj też znajdowały się lochy, mieszczące proch i pyroksylinę. Wybuchy następowały tak szybko po sobie, że cała miejscowość na przestrzeni kilkuwiorstowej przedstawiała się jak morze ognia i dymu. Wyrzucone siłą wybuchu w górę naboje działowe padały stalowym gradem na ziemię, niosąc za sobą ogień śmierć i zniszczenie. Okoliczne chaty i budynki pod naporem powietrze rozsypywały się w gruz. Na domiar złego, ratunek był ogromnie utrudniony nieustannemi wybuchami amunicyi. Na pogorzelisku długo jeszcze dawały się słyszeć eksplozye pojedyńczych pocisków wśród krwawych języków ognia i tumanów gryzącego dymu.

O wielkim wybuchu na górnym Slązku donoszą pisma śląskie: Wrocław 6 czerwca (urzędowo): Wczoraj wieczorem około godz. 11 wybuchł w urządzeniach warstatów materyałów wybuchowych w Kruppenmühle ogień, który przeniósł się na tak zw. płuczkę. W kilka minut potem nastąpiła eksplozya. Stara fabryka na prawym brzegu Małej Panwi została częściowo zniszczona. Budynki mieszkalne wszystkie uszkodzone. Gotowe wyroby fabryki nieuszkodzone, wskutek czego obyło się bez jeszcze większego nieszczęścia. W nowej części fabryki dach szklany i szyby strzaskane a mury uszkodzone. Ogień przeniósł się na las, płomienie jednak ugaszono i ogień tli się jeszcze tylko na ziemi. Na miejsce wybuchu przybyło wojsko, które zajęło się gaszeniem pożaru. Do godziny 8 wieczór znaleziono sześciu zabitych, a 200 osób rannych zaopatrzono. Rany pe większej części lżejsze a spowodowane zostały przeważnie przez rozpryskiwanie się szczątków szkła. Pociągi sanitarne przybyły szybko na miejsce, a z rozmaitych garnizonów przybyły pociągami nadzwyczajnymi komendy pomocnicze.

## Kronika prowincyonalna.

§ Jasło. (Koncert „Lutni sokolej“ na szkoły chełmskie.) Jedynym objawem życia prowincyi w czasie bieżącej wojny, to ruch w towarzystwach, które dzięki jednostkom, ich inicyatywie, potrafią wydobyć silniejszy nastrój, by przerwać monotonię, jaką przeżywany w walce o byt.

Nasz „Sokół“, dzięki zawiązanej: „Lutni“ dał — drugi z rzędu koncert — w dniu 1 czerwca b. r. na szkoły chełmskie. Świetnośé programu i zarazem pełna głębokiego nastroju chwila, wywołała dzięki artystycznemu kierownictwu, prof. Piotra Moossa, kompozytora prawdziwy zachwyt gdyśmy usłyszeli; „Ucieczkę“ (ballada Mickiewicza) w jego przepysznej harmonizacyi, wykonanej przez mieszane głosy artystów amatorów, dobrze przezeń wyszkolonych.

Obok tego „clou“ wieczoru, słyszeliśmy kilka pieśni chóru oraz solowy popis p. Z. Bandrowskiej i p. Jankiewicza (przy wybornym akompaniamencie p. Z. Fabianowej), zaś panna M. Łęczyńska deklamowała z subtelnem odczuciem utwór Żypowskiego. Solowe skrzypce p. Jarosława Nowaka urozmaiciły bogaty program.

Koncert wniósł w atmosferę naszego życia szczery objaw artystycznego poziomu naszej prowincyi, a powtórzony w niedzielę (2 b.m.) na rzecz młodzieży gimnazyalnej w Jaśle, wywołał zainteresowanie się szerokiego ogółu w naszem zagłębiu naftowem...

„Lutnia“, rozporządzając swietnym zespołem artystów-amatorów, przygotowuje w przyszłości utwór operowy, libretto pióra M. Asanki-Japołła, muzyka P. Moossa.

Sukces materyalny czystego dochodu: raz zwyż 1000 koron, drugim razem kilkaset, będzie cegiełką w budowie przyszłości dla młodzieży kresowej i miejscowej.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Jubileusz sztuki Rittnera.** Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, w dniu 11 b. m. wiedeński „Burgtheater“ wystawia po raz 25 sztukę Tadeusza Rittnera pod tytułem „Garten der Jugend“. Premiera odbyła się 14 grudnia 1917 roku. Kroniki teatralne dotychczas nie zapisały jeszcze podobnego wypadku, aby w „Burgtheater“ sztuka, w ciągu niespełna jednego sezonu, obchodziła już jubileusz sceniczny.

**Dr. Przemysława Dąbkowskiego** bardzo interesująca rozprawa p. t. „Urzędnicy kancelaryjni sądów ziemskich i grodzkich w dawnej Polsce“, ukazała się w dwóch księgarskim jako odbitka z *Przewodnika Naukowego i Literackiego.* Główny skład jej w księgarni Gubrynowicza i Syna.

**Koncert Lierhammera.** Program wieczoru pieśni dr. T. Lierhammera, który odbędzie się we czwartek dnia 13 czerwca 1918 w sali koncertowej gal. Tow. muzycznego jest następujący: I. Wiek XVII. i XVIII. a) Caro mio ben Giordano, b) In questa tomba Beethoven, c) Come raggio di sol Caldara (1670—1716), d) Per la gloria Buononcini (1672—1764), e) Gdy zakwitną róże Reichardt (1726—1788)

II. a) Liść bluszczu (Angedenken), b) Ton (Ein Ton), c) Wiosna (Im Lenz) Piotr Cornelius, d) Znużony dziadek (kołysanka holenderska) M. Arnold, e) Le coeur de ma mie Pieśń szwajcarska z nad jeziora Genewskiego.

III. Nowe pieśni polskie Theo Lierhammera a) Stara piosenka: do słów Wł. Nawrockiego, b) Zmierzch: do słów Konopnickiej, c) Hej, cień na niebie do słów Konopnickiej, d) Białe róże do słów Konopnickiej, e) Kiedy ja umrę do słów Gawalewicza, f) Na wojnie do słów Konopnickiej.

IV. Siedzi ptaszek (manuskrypt), b) Jakża cię mam brać Niewiadomski, c) Krakowiaki Gall, d) Trzech Budrysów Moniuszko. Akompaniament p. Helena Ottawowa.

## Repertuar Teatru Miejskiego.

We wtorek o godzinie 7 30 wiecz. „Czar walca“, operetka w 3 akt. O. Straussa. — We środę o 7·30 wiecz. po raz ostatni „Domek trzech dziewcząt“. trzy akty z życia Szuberta. Muzyka T. Szubera. Występ Ireny Bohuss, Franciszka Bedlewicza i Tadeusza Łoweczyńskiego. — We czwartek o 3 popoł. na dochód kolonii wakacyjnych dla biednych uczniów 3-go gimnazyum „Piosnki ułańskie“, komedya w 3 akt. Witolda Bunikiewicza. — We czwartek o 7 30 wiecz. po raz ostatni „Gejsza“, operetka w 3 akt. S. Jonesa — W Piątek o 7·30 wiecz. „Walc“, komedya w 3 akt. Ruttkaya. Gościnny występ Ireny Solskiej. — W sobotę o 3 pop. przedstawienie popularne „Kopciuszek“, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 8 odsł. w przeróbce A. Walewskiego. — W sobotę o 7·30 wiecz. po raz ostatni „Żydówka“, opera w 5 akt. Hallevy'ego. Występ Józefy Zacharskiej, Franc. Bedlewicza, Ignacego Manna i Stanisława Tarnawskiego. — W niedzielę o 3 popoł. po raz ostatni „Wachlarz lady Windermere“, dramat dobrej kobiety w 4 akt. Oskara Wilde'a. Gościnny występ Ireny Solskiej. — W niedzielę o 7 30 wiecz. „Czar walca“, operetka w 3 akt. O. Straussa. — W poniedziałek o 7·30 wiecz. „Hedda Gabler“, sztuka w 4 aktach Ibsena. Gościnny występ Ireny Solskiej. — We wtorek o 7 30 wiecz po raz ostatni „Boccacio“, operetka w 3 aktach Suppego.

## Zebranie Towarzystwa urzędników prywatnych.

Związek urzędników i urzędniczek prywatnych odbył wczoraj wieczorem w sali ratuszowej, zebranie w sprawie omówienia ciężkiego położenia w związku z panującą drożyzną.

Zgromadzeni ukonstytuowali się powołując do prezydyum pp. Nachera, Mielańskiego, Kirchnera, Poźniaka oraz Zawadzkiego, poczem dyr. Tow. wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych p. Majerski przedstawił na tle panujących w kraju stosunków gospodarczych ciężkie nad wyraz położenie ogromnej masy urzędników i urzędniczek prywatnych. Następnie przeszedł referent do omówienia działalności powołanego w swoim czasie do życia komitetu pomocy dla urzędników prywatnych.

Komitet ten starał się w gal. miejskim wojennym zakładzie kredytowym o ułatwienie kredytu i uzyskał tam dla urzędników pryw., dla robotników kwalifikowanych i stowarzyszeń urzędniczych, kredyt w wysokości 1 miliona. Jest to oczywiście kwota zupełnie niewystarczająca, wobec tego, że samych urzędników pryw. jest w Galicyi z górą 25.000, a minimalna kwota, konieczna na zaspokojenie najważniejszych a najskromniejszych potrzeb tej kategoryi pracowników wynosi kilka milionów. Wobec tego komitet dąży do podniesienia przyznanego pierwotnie kredytu do odpowiedniej wysokości.

Ważniejszą jednak niż kwestya kredytu, była dla urzędników prywatnych sprawa bezzwrotnych zasiłków rządowych na podtrzymanie egzystencyi domowej, na sprawienie zniszczonej odzieży, bielizny i t. d. Chodziło zaś o to, aby urzędnicy prywatni, tak ciężko przez wojnę poszkodowani, zdobyli pewne ułatwienia w uzyskiwaniu tych zasiłków a przedewszystkiem ich przyspieszenie. Sprawa ta jest na dobrej drodze.

Trzecią ważną sprawą, którą komitet pomocy się zajmował, było uregulowanie zaległych premii za ubezpieczenie pensyjne. Pod tym względem sytuacya urzędników prywatnych jest istotnie bardzo ciężka. Urzędnikom państwowym, powołanym do służby wojskowej, lata spędzone w służbie prywatnej liczą się, natomiast urzędnicy prywatni w takich wypadkach cały ten okres tracą, tak samo tracą go, gdy z powodu wojny a więc bez swej winy stracili posady. Sprawa ta nie jest jeszcze jednak merytorycznie załatwiona.

Wreszcie zajmował się komitet pomocy sprawą moratoryum, które ma być wkrotce zniesione. Przedstawiciel komitetu brał udział w ankiecie, która w tej sprawie odbyła się w Banku krajowym i tam zaznaczył stanowisko urzędników prywatnych, przeciwne zniesieniu moratoryum prędzej niż w rok po zawarciu pokoju. Byłoby to bowiem katastrofą dla nich wobec tego, że nie mają żadnych wierzytelności, żadnego majątku. Wystosowano też w tym względzie memoryał do P. Ministra sprawiedliwości i do Izb handlowych i przemysłowych galicyjskich.

Kończąc swe wywody wyraził dyr. Majerski podziękowanie tym wszystkim, którzy szli z pomocą w usiłowaniach komitetu, a więc prezydyum Koła Polskiego, posłom parlamentarnym, dalej prezesowi tow. wzaj. ubezp. urzędników pryw. Pawłowi ks. Sapieże, oraz prasie za życzliwe stanowisko.

Referatu dyr. Majewskiego wysłuchano z uwagą i nagrodzono oklaskami, poczem p. Fryling zdał sprawę z kroków poczynionych w Wiedniu przez deputacyę, która tam w swoim czasie interweniowała u władz centralnych.

Następnie przemawiał p. Nacher i w dłuższem przemówieniu scharakteryzował nędzę panującą wśród urzędników prywatnych, poczem przedstawił szereg żądań, odnoszących się do poprawy ich doli a skierowanych do pracodawców. Mówca ujął je w następujący sposób:

1) Najniższa płaca zasadnicza bez dodatków drożyźnianych wynosi dla urzędników i urzędniczek prywatnych 200 K.

2) Podwyższenie zasadniczej płacy o 100 proc. jest natychmiast konieczne.

3) Udzielony musi być jednorazowy zasiłek na wyekwipowanie w wysokości płacy całorocznej.

Następnie zapowiedział referent wysłanie memoryału do Rządu z żądaniami urzędników w sprawie pomocy państwowej. Żądania memoryału streszczają się w następujących postulatach:

1) Aby bezzwrotne zapomogi na częściowe pokrycie bezpośrednich szkód wojennych stały się dostępnemi dla urzędników prywatnych i to przez Centralę dla odbudowy kraju za pośrednictwem komitetu pomocy co najmniej w tej wysokości, jaką otrzymują inne samoistne mniej zrujnowane zawody.

2) Aby miejski wojenny zakład kredytowy udzielał szybko i wydatnie pożyczek na częściowe pokrycie szkód pośrednich. W tym celu wysokość tych pożyczek bez poręki musi wynosić K. 5000, a poręka na wyższe kwoty nie może być tak utrudnioną jak obecnie.

3) Aby, co najważniejsze, kwota wyznaczona temu zakładowi na pożyczki została podwyższona dla samych tylko urzędników prywatnych co najmniej na 5 milionów koron. Konieczna ta podwyżka musi nastąpić zaraz, aby nie było przerwy w wypłatach.

4) Aby w wypłatach godnych uwzględnienia pożyczek te były bezprocentowe.

Wszystkie rezolucye jednomyślnie uchwalono, poczem po kilku jeszcze przemówieniach obrady zamknięto.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Posłuchania.

**Wiedeń**, 11 czerwca. Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniach P. Prezydenta Ministrów dr. Seidlera i ambasadora w Berlinie, ks. Hohenlohego.

### Odznaczenia.

**Wiedeń**, 11 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną staroście Bolesławowi Kudelskiemu w Myślenicach i kierownikowi starostwa w Żydaczowie. sekretarzowi Namiestnictwa Romanowi Świtalskiemu;

złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności koncypiście policyi d rekcyi policyi w Krakowie dr. Janowi Włodkowi.

### Mianowania.

**Wiedeń**, 11 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi sędziów: Kosteckiego w Buczaczu, Wierzbiańskiego w Potoku Złotym, Żebrowskiego w Podwołoczyskach, Szajnę w Przemyślanach, Krawieckiego w obrębie lwowskiego wyższego sądu krajowego, Hopfena w Rożniatowie, Cegleckiego w Podwołoczyskach, Mindowicza w Brodach Kotkowskiego w Dobromilu, Podłuskiego w Przemyślu Iwańca w Busku Ratnansera w Horodence, Piaseckiego w Rohatynie, Löwenthala w Dobromilu, Krynickiego w Gródku Jagiellońskim, Gąsowskiego w Dobromilu, Sokołowskiego w Bukowsku, Badę w Jarosławiu, dr. Weigla w Jarosławiu i Juńskiego w Bołszowcach.

### Hr. Burian w Berlinie.

**Berlin**, 11 czerwca. Dziś przed południem przybywa tu hr. Burian. W jego towarzystwie znajdują się austro-węg. ambasador Hohenlohe, który w piątek przybył z Wiednia, oraz radca poselstwa hr. Colloredo. Hr. Burian pozostanie w Berlinie prawdopodobnie do środy wieczorem.

### Sprawa upaństwowienia szkół T. S. L.

**Kraków**, 11 czerwca. *Nowa Reforma* donosi: Rozgłoszone przez dzienniki upaństwowienie szkół T. S. L. w Białej, napotyka w ostatnich czasach na poważne przeszkody. Faktem jest, że rozporządzenie Rządu o przyjęciu gimnazyum polskiego na etat państwowy, zostało przez Najj. Pana potwierdzone i opatrzone Własnoręcznym podpisem Monarchy. Ale faktem jest również, że rozporządzenie to nie zostało dotąd ogłoszone w drodze urzędowej i do Rady szkolnej nie wpłynęło. Po pewnem zbadaniu całej tej sprawy wyszło na jaw, że Cesarskie pismo zostało wstrzymane przez P. Prezydenta Ministrów dr. Seidlera z tego powodu, ponieważ Niemcy śląscy przeciw upaństwowieniu gimnazyum polskiego zaprotestowali w sposób sobie właściwy.

Zarząd T. S. L. postara się, aby reskrypt Cesarski został uszanowany i aby można go wydobyć na światło dzienne.

### Legion czesko-słowacki.

**Berlin**, 10 czerwca. Jak tutejsze dzienniki głoszą legion czesko-słowacki we Włoszech został zaproszony do Bolonii. W sposób bardzo uroczysty wśród dźwięków orkiestr wojskowych wkroczył legion czesko-słowacki do Bolonii gdzie na placu Wiktora Emanuela odbyło się uroczyste powitanie go przez władze oraz tłumy publiczności. Na placu legion odśpiewał czeski hymn narodowy wśród entuzyazmu tłumów.

### Wrzenie w Petersburgu.

**Frankfurt**, 11 czerwca. Dzienniki donoszą, że przed kilku dniami odbyła się w Petersburgu olbrzymia manifestacya na rzecz przywrócenia rządów carskich.

Tysiące wygłodniałych osób uformowało olbrzymi pochód, wśród którego niesiono tablice z napisami „Oszukano nas“, „Niech żyje car“, „Oddajcie nam cara!“ „Precz z ciemięzcami!“.

Pochód chciał dostać się przez Newski Prospekt i śpiewając hymn carski podsunąć się pod Pałac Smolny. Tymczasem Pałac zamknięto karabinami maszynowymi. Gdy tłum mimo wszystko chciał dotrzeć do Pałacu, dano kilka ślepych strzałów, poczem demonstranci rozproszyli się.

### Wojna morska.

**Berno szwajcarskie**, 11 czerwca. Do *Times* donoszą z Nowego Jorku, iż zamknięcie portów przy wybrzeżach wschodnich Stanów Zjednoczonych spowodowane zostało tem, że niemieckie łodzie podwodne widziano w odległości 60 mil na północ od portu w Filadelfii. Parowiec amerykański „Missisioi“ tylko z biedą uszedł zatonięcia. Ostrzeliwała go niemiecka łódź podwodna.

Jak słychać, w piątek głoszono na giełdzie nowojorskiej, że od 28 maja aż dotąd jest zaginionych 23 parowców amerykańskich.

## KURSA WALUT

### WIEDEŃSKIEJ CENTRALI DEWIZ

z dnia 11 czerwca:

| | Płacą | Żądają |
|---|---|---|
| Marki | 149.90 | 150.30 |
| Lei | 110.— | 111.50 |
| Sofia | 111.— | 112.50 |
| Lewa | 110.50 | 112.— |
| Ruble | —.— | —.— |
| Szwajcarskie franki | 177.20 | 179.50 |
| Tureckie funty | 27.25 | 28.— |
| Liry | 90.— | 95.— |

Różnica między wartością 500 rubli a małymi rublami już znikła.

Odpowiedzialny redaktor:

**ADAM KRECHOWIECKI.**

DZIENNIK URZĘDOWY.

L. 271/B. (2471)

# Wykaz za kwiecień 1918

niedoręczalnych zwrotnych przesyłek pocztowych zalegających w urzędzie depozytowym gal. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

## Przekazy pocztowe:

| Data | Nadawczy urząd | Nadawczy Nr. | Adresat | Miejsce przeznaczenia | Kwota K | Kwota h | Nadawca | Miejsce zamieszkania | Rodzaj przekazu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 25/2 1918 | Lwów 1 | 6223 | Antoniewicz | Pesc Węgry | 3 | — | Czernecki Nikolaus | ? | |
| 15/3 „ | „ 6 | 1851 | S. L. Bäcker | Zamość | 50 | — | H. Gut | Lwów | |
| 31/3 „ | „ 1 | 4943 | Sarkadi Boske | Budapest | 140 | — | Brucker Ede | Brody | Telegr. |
| 20/3 „ | „ 6 | 2410 | Blum Moses | Mistek Mor. | 20 | — | Blum Hersch | Kopyczyńce | |
| 22/2 „ | Poczta polowa 543 | 690 | Brendzel Kalman | Lwów | 10 | — | Brendzel Kal. | Lwów | Poczta pol. |
| 5/3 „ | Lwów 11 | 116 | Budzynowski | Oderfurt | 2 | — | Klimkiewicz | „ | |
| 26/2 „ | Poczta polowa 382 | 787 | Charczuk Marya | Lwów | 30 | — | Charczuk M. | „ | Telegr. |
| 12/3 „ | Jicin | 2064 | Fliesser Moses | „ | 29 | 77 | Flieser Moses | „ | Wojsk. |
| 25/2 „ | Lwów 1 | 3261 | Huber Fridrich | Poczta etapowa 72 | 400 | — | Jakimowicz A. | „ | |
| 12/3 „ | Poczta polowa 49 | 227 | Sachno Anda | Lwów | 20 | — | Sachno Anda | „ | Poczta pol. |
| 26/3 „ | Poczta polowa 243 | 497 | Kraus S. | „ | 40 | — | Kraus S. | „ | „ |
| 7/3 „ | Lwów 8 | 1101 | Kuczak Michał | Poczta polowa 284 | 20 | — | Slauk Franz | „ | |
| 29/1 „ | „ 7 | 2090 | Wolf M. Kohn | Maros Varsarhely | 10 | — | Kohn Jan | „ | |
| 22/3 „ | „ 1 | 3417 | Lehrener Heinrich | Wien XIV. | 1000 | — | Seidman A | „ | |
| 16/3 „ | Zamość | 938 | Deryng Lucya | Lwów | 10 | — | Deryng Lucya | „ | „ |
| 22/3 „ | Rouchi | 232 | Nacht R. | „ | 50 | — | Nacht R. | „ | „ |
| 15/2 „ | Lwów 1 | 2158 | Noroska Stefania | Kolbuszowa | 4 | — | Dumska Helena | „ | |
| 24/3 „ | „ 1 | 3723 | Piasek Leon | Tarnów | 16 | 20 | Halpern Zofia | „ | |
| 9/2 „ | „ 7 | 870 | Radamska Feygal | Łódź | 100 | — | Radamski Aron | „ | |
| 11/11 „ | „ 1 | 1779 | Oberpostkontrole Bern dla Muzyka 8 lekcya | Rossya | 20 | — | Ratusz Grzegorz | „ | |
| 22/11 „ | N. Hermansdorf | 121 | Slezińska M. | Lwów | 10 | — | Slezińska M. | „ | Wojsk. |
| 28/1 „ | Lwów 6 | 3768 | Schreiber Dawid | Munkacz | 50 | — | Juda Nas | Złoczów | |
| 8/3 „ | Poczta polowa 55 | 317 | Sznicar Antoni | Poczta polowa 55 | 20 | — | — | — | Poczta pol. |
| 21/2 „ | „ 649 | 1062 | Spitz Moutz | Lwów | 25 | — | Spitz Moz. | Lwów | „ |
| 31/1 „ | „ 530 | 900 | Schuman | „ | 4 | — | Schuman | „ | „ |
| 24/3 „ | Lwów 1 | 5521 | Fruś | „ | 50 | — | Skanruśki Ludwik | „ | |
| 13/2 „ | Biała | 1781 | Peter Matilde | Trencsen-Teplitz | 100 | — | Frosz Józef | Biała | Telegr. |
| 13/3 „ | Hohenstadt 1 | 667 | Szulhan A. | Jarosław | 40 | — | Szulhan A. | Jarosław | Wojsk. |
| 25/8 1914 | Jarosław 1 | 3713 | Benzion Michał | Buczacz | 10 | 75 | Littman S. | „ | |
| 14/1 1918 | Wien 142 | 2303 | Malec Frania | Jarosław | 20 | — | Malec Frania | „ | Telegr. |
| 7/2 „ | Kraków 6 | 196 | Kirsch Moses | Kraków | 42 | — | Freudenfeld Alter | Kraków | Wojsk. |
| 30/1 „ | „ 1 | 3885 | Ester With | Saffet Palest. | 12 | — | Sutman Szymon | Jędrzejów | |
| 3/2 „ | „ 1 | 1059 | Warywodowa Szczep. | Sambor | 20 | — | Tyranska K. | Kraków | |
| 18/2 „ | Poczta polowa 293 | 1507 | S. Gudzinowski ? | Kraków | 20 | — | S. Gudzinowski ? | „ | Telegr. |
| 21/2 „ | Neutitschein | 3341 | Dopleta Jan | „ | 20 | — | Dopleta Jan | „ | Wojsk. |
| 16/2 „ | Kaposvar | 569 | Goldwasser Markus | „ | 100 | — | Goldwasser M. | „ | „ |
| 11/12 1917 | Poczta etapowa 356 | 227 | Schwarz Josef | Przemyślany | 4 | — | Schwarz J. | Przemyślany | Poczta pol. |
| 4/12 „ | Lwów 14 | 31 | Bodnariuk Alotci | Hliboka | 45 | 08 | K. u. k. San. Stam. kp. Nr. 14 | | |
| 21/2 1918 | Rozwadów | 876 | Südol Walenty | Nisko | 135 | — | Schreiber Hersch | Rozwadów | |
| ? | Stanisławów 2 | 389 | Juszczyszyn Mikołaj | Varmsdorf | 20 | — | Juszczyszyn M. | Tysmienicany | |
| 6/2 „ | Nowy Sącz 1 | 1066 | Wiśniewski Jędrzej | Siedlce | 220 | — | Łukasik Franciszek | Siedlce | |
| 25/2 „ | „ 1 | 3527 | Leizer Stein | Nowy Sącz | 15 | — | Leiser Amsterdam | Nowy Sącz | |
| 23/1 „ | „ 3 | 180 | Szczurek | Poczta etapowa 499 | 10 | — | Szczurek Marya | „ | |
| 24/10 1917 | Oświęcim 2 | 329 | Redakcya Lud. Nowin | Kraków | 5 | — | Adam Józef | Oświęcim | |
| 7/12 „ | Nowy Sącz 3 | 62 | Bodnarik Osyf | „ | 10 | — | Rieger Wolf | Klimkówka | |
| 3/3 1918 | Poczta polowa 448 | 446 | Svigut Marga | Nowy Sącz | 20 | — | Svigut Marga | Nowy Sącz | Poczta pol. |
| 9/1 „ | Nowy Sącz 1 | 1302 | Adamczyk Wincenty | Wadowice | 34 | 02 | Adamczyk Wincenty | Wadowice | Wojsk. |
| 25/12 1917 | „ 1 | 4624 | Loziec Mariwara | Storożynec | 60 | — | ? | ? | „ |
| 30/11 „ | „ 1 | 4812 | Kubicza Adalbert | Littau | 51 | — | Kubicza Adalbert | Rajcza | „ |
| 29/12 „ | „ 1 | 5196 | Holinka August | Olmütz | 13 | 80 | Holinka August | Olmütz | „ |
| 27/2 1918 | „ 1 | 4100 | Zahorodna Paraśka | Buczacz | 60 | — | ? | ? | „ |
| 14/1 „ | Kraków 6 | 454 | Klara Zamojra | Wien I. | 20 | — | Heng ? Uscher | Kraków | |
| 3/2 „ | „ 7 | 156 | Karpiol Leib | Głogów | 400 | — | ? | „ | |
| 23/1 „ | „ 4 | 3279 | Tąpczewski Kazimierz | Sieniawa | 200 | — | Dohlke Bolesław. | Kraków | |
| 14/2 „ | „ 1 | 1450 | Dziura Jan | Czernowitz | 20 | — | Dziura Franciszek | Krzesławice | |
| 17/2 „ | Sądowa Wisznia | 374 | Schnür Wolf | Sambor | 20 | — | Schnür Anna | Sądowa Wisznia | |
| 7/2 „ | Rzeszów 1 | 1616 | Kutowicz Franciszek | Poczta polowa 273 | 15 | — | Rybak Marya | Rzeszów | |
| 16/1 „ | „ 1 | 3466 | Scheer Willi Leije | Chorostków | 20 | — | Scher Isak | „ | |
| 19/9 1917 | „ 1 | 5545 | Reinitz Menachem | Jerusalem | 20 | — | Horowitz Lazar | „ | |
| 25/9 „ | Kraków 1 | 2662 | Rabska dla Marganowskiej | Przeworsk | 50 | — | Merwin Anna | Kraków, Hotel Saski | Telegr. |
| 21/8 1916 | „ 1 | 1773 | Oberpostkontrolle Bern dla Starkiewicza | Rossya | 50 | — | Grzędzielska Mieczysława | Zakopane | Poczta pol. |
| 9/1 1918 | Lublin | 2906 | Grześków Petro | Kraków | 20 | — | Grześków Petro | Kraków | |
| 4/5 1916 | Kraków 4 | 834 | Oberpostkontrolle Bern dla ? | Rossya | 20 | — | Paliszewska Wanda | „ | Telegr. |
| 8/2 1918 | Olmütz 1 | 1324 | Dyras | Kraków | 40 | — | Dyras | „ | Wojsk. |
| 21/2 „ | Brünn 1 | 1733 | Żołnierz | Jarosław | 20 | 68 | Żołnierz | ? | „ |
| 14/12 1917 | Jarosław 1 | 4033 | Drozd Johan | Lwów | 11 | — | Sozański | ? | |
| 2/2 1918 | Zabłotów | 239 | Makowijczuk Wasyl | Sedlnitz | 30 | — | Makowijczuk M. | ? | |
| 28/8 1914 | Sianki | 157 | Hammermann | Poczta polowa 279 | 30 | 48 | Zobel Aron | Wysocko Wyżne | |

## Listy polecone:

| Numer składu | Miejsce nadania | Numer | Adresat | Miejsce przeznaczenia |
|---|---|---|---|---|
| 775 | Kraków 7 | 883 | E. Bujowski | Warszawa |
| 776 | Lipinki | 34 | Ant. Grubisz de Keresztur | ?/Baden |
| 777 | Biała | 234 | Fritze Kazimierz | Kraków |
| 778 | Halicz | 487 | Kosik Dmytro | Graz |
| 779 | Lwów 6 | 767 | Bojczuk Błażej | Salzergut |
| 780 | „ 6 | 809 | Fuchs Dawid | Zamość |
| 781 | „ 6 | 661 | Kiesler Moses | Wien 27 |
| 782 | Sądowa Wisznia | 64 | Lasse Maryja | Wiese k. Jägerndorf |
| 783 | Jordanów | 484 | Bartylezof Nuśka | Kraków |
| 784 | Kraków 1 | 3791 | M. Sanajca | Lwów |
| 785 | „ 1 | 2537 | Francur Szczepan | Prądnik Czerwony |
| 786 | „ 1 | 3047 | Żmuda Marya | Sosnowiec |
| 787 | „ 1 | 4810 | Mierzejewski Bolesław | Warszawa |
| 788 | „ 1 | 4936 | Wyspiański Mieczysław | ? Węgry |
| 789 | „ 1 | 3157 | Jeżekova Anna | Stara Paka |
| 790 | „ 1 | 3913 | Mrożek Władysław | Prerau |
| 791 | Kraków 1 | 1415 | Grossmann Dawid | Olkusz |
| 792 | „ 1 | 2548 | Eustachia Marya | Noworadomsk |
| 793 | „ 1 | 1159 | Samborski Peter | Tomesvar |
| 794 | „ 1 | 800 | Krempa Władysław | Kraków |
| 795 | „ 1 | 4987 | Stach Zdrodowski | Dublany |
| 796 | „ 1 | 4424 | Markowscy | Szeged |
| 797 | „ 1 | 3687 | Pelzman Lucy | Bern |
| 798 | „ 1 | 2574 | Klorek Marya | Ropczyce |
| 799 | Przemyśl 1 | 1432 | Bauermann Adolf | Lublin |
| 800 | „ 1 | 2319 | Baran Wojciech | Niebylec |
| 801 | „ 1 | 406 | Dmytro Iwania | Dobrowlany |
| 802 | „ 3 | 497 | Haudukiewicz Iwan | Kuryłówka |
| 803 | „ 1 | 879 | Kurz Leo | Maros Vasorhety |
| 804 | „ „ | 545 | Karczmarscy | Jarosław |
| 805 | Białobożnica | 9 | Czarny Peter | Kanada |
| 806 | „ | 7 | Mikołaj Petrów | „ |
| 807 | „ | 8 | Szczerbij Jan | „ |
| 808 | Przemyśl 1 | 2145 | Orzechowska Anna | Przeworsk |

| Numer składu | Miejsce nadania | Numer | Adresat | Miejsce przeznaczenia | Numer składu | Miejsce nadania | Numer | Adresat | Miejsce przeznaczenia |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 809 | Przemyśl 1 | 1667 | Haduch Nastazya | Sanok | 920 | Nowe Miasto | 82 | Blażejewska Zofia | Warszawa |
| 810 | " 3 | 396 | Solamian Petro | Pribram | 921 | " " | 448 | Janczewski Antoni | Żurawica |
| 811 | " 1 | 837 | Schindler Leopold | Bartatów | 922 | Przemyślany | 336 | Csik Andrzej | Akisvarsahely |
| 812 | " 1 | 2457 | Pelmann Salamon | Nowe Miasto | 923 | " | 163 | Obodzu Lukas | Tarnopol |
| 813 | " 1 | 3907 | Lucian r. Turman | ? | 924 | " | 295 | Kuliniewicz Mikita | Mor. Ostrawa |
| 814 | " 1 | 25 | Dr. M. Waldmann | Göding | 925 | " | 474 | Lojik Kość | Olomouc |
| 815 | Jarosław 1 | 451 | Liechowicz Anna | Oleszyce | 926 | " | 238 | Zawistowska Marya | Oświęcim |
| 816 | " 1 | 231 | Majowski Józef | Lwów | 927 | " | 330 | Bojko Marya | Rostoki |
| 817 | " 1 | 234 | Zinger Adela | Brody II. | 928 | " | 321 | Durak Michał | Mor. Ostrawa |
| 818 | " 1 | 197 | L. Aanejnid | Olmütz | 929 | " | 31 | Adler | Doboj |
| 819 | " 1 | 726 | Cichy Jarosław | Nowy Jićm | 930 | Sanok | 2293 | Melkus Franciszek | Kraków |
| 820 | " 1 | 106 | Pieknik Jan | Żmigród | 931 | " | 1156 | Blażewicz Michał | ? |
| 821 | " 1 | 858 | Sanak Mieczysław | Sanok | 932 | " | 1556 | Skiba Antoni | Laibach |
| 822 | " 1 | 110 | Pater Zofia | Komarno | 933 | " | 1688 | Braunstein Abraham | Kraków |
| 823 | " 1 | 371 | Hutan Mikołaj | Przemyśl | 934 | " | 1585 | Królicki Stanisław | Jarosław |
| 824 | " 1 | 400 | Wandiat Berta | Wien XIII. | 935 | " | 1546 | Doller Paul | Perehińsko |
| 825 | " 1 | 812 | Seltmann Johan | Weiden | 937a | " | 1241 | Fac Michał | Opoczna Król. Polskie |
| 826 | " 1 | 404 | Warczuk Marya | Peczeniżyn | 937b | " | 560 | Wielecka Alina | Nadwórna |
| 827 | " 1 | 419 | Kowal Michał | Jicin | 936 | " | 505 | L. Sandowicz | Dolina |
| 828 | " 1 | 309 | Kmd. des Ulanen Regt. 6 | Poczta pol. 409 | 938 | " | 1293 | Weintraub Grete | Leipzig |
| 829 | " 1 | 330 | Jukan Grigan | Bukowina | 939 | " | 1445 | Krul Franciszek | Lwów |
| 830 | Chrzanów | 1730 | Oplustil Kamil | Nowy Targ | 940 | " | 2147 | Goldberger | Dortmund |
| 831 | " | 1086 | Wassertheil Moses | Sarajevo | 941 | " | 2148 | " | " |
| 832 | Nisko | 672 | Szabo Juliskał | Gyár | 942 | Krzeszowice | 274 | Tyszkiewicz Józef | Stockholm |
| 833 | " | 910 | Smajicu Salji | Boskovice | 943 | Kraków | 228 | Frączek Józef | Wien |
| 834 | Lwów 1 | 1087 | Berezowskyj Toma | Żurawno | 944 | Chodorów 1 | 49 | Medweckij Hryń | Ssanisławów |
| 835 | " 1 | 1392 | Didyk Jewka | Zadwórze | 945 | Borvnicze | 67 | Chodok | Bybło |
| 836 | " 1 | 1414 | Freund Mela | Wien | 946 | Lwów 7 | 695 | Kuliński Manek | Lwów |
| 837 | " 1 | 1286 | Gieldanowski Anton | München | 947 | " 7 | 982 | Kamnik Aleksander | Skaryki |
| 838 | " 1 | 1433 | Knützler Wilh. | Gmünd | 948 | " 2 | 592 | Urząd komisyi zasiłkowej | Lwów |
| 839 | " 1 | 82 | Kretz | Wien II | 949 | " 2 | 69 | Liskowacki Kazimierz | Chorkówka |
| 840 | " 1 | 1241 | Michałowski Wład. | Borysław | 950 | " 2 | 989 | Kusznir Michał | Vaitsberg k. Grazu |
| 841 | " 1 | 1607 | Mrogalu Jan | Rejowice | 951 | " 2 | 688 | Dr. Robert Schmidt | Stralsund |
| 842 | " 1 | 1326 | Nadel Frieda | Wien III | 952 | " 2 | 493 | Kwiatkowska M. | Stanisławów |
| 843 | " 1 | 1512 | Pawlikowska Nucia | Zakopane | 953 | " 2 | 75 | Rataj | Komarno |
| 844 | " 1 | 1175 | Petri Jan | Brzeżany | 954 | " 2 | 441 | Taklińska Ludm. | Rzeszów |
| 845 | " 1 | 1227 | Popeskul Jan | Loschitz | 956 | Przeworsk | 437 | Kondratek Michał | Wollersdorf |
| 846 | " 1 | 1782 | Sarkanyet Saplnic | Wien | 957 | Białobożnica | 511 | Płowócki Marcin | Korneuburg |
| 848 | " 1 | 2625 | Weiss Heini | Zamość | 958 | " | 505 | Stowniry Jan | Mar |
| 849 | Lisko | 940 | Chomka Johann | Olmütz | 959 | " | 129 | Turczyn Teodor | Mhr. Schönberg |
| 850 | " | 936 | Teledziak Karol | Rzeszów | 960 | Rzeszów 1 | 2038 | Czolacz Kseńka | Krakowiec |
| 851 | " | 375 | Jung Karol | Węgry | 961 | " 1 | 3573 | Nafio Klementyna | Wielopole Skrzyńskie |
| 853 | " | 307 | Kril Feśko | Ameryka | 962 | " 1 | 4010 | Stelchmoch Piotr | Chocimierz |
| 853 | Zniesienie | 90 | Tromsa Michał | Praha | 963 | " 1 | 116 | Fudzik Jan | Jasikafa |
| 854 | " | 100 | Koppschucker Leon | Krainburg | 964 | Przemyśl 1 | 1170 | Hradecny | Krainburg |
| 855 | " | 61 | Schwebel M. | Gr. Enzendorf | 965 | " 1 | 121 | Kulczycka Dora | Lwów |
| 856 | Lwów 5 | 448 | Bożek Stanisł. | Stryj | 967 | " 3 | 492 | Kropywnicki Józef | Węgry |
| 857 | " 1 | 1116 | Dr. S. Vogelbaum | Komarom | 968 | " 1 | 3342 | Marczak Lucia | Warszawa |
| 857 | " 5 | 932 | Rogowa Katarzyna | Domaradz | 969 | " 1 | 2033 | A. Podolski | Wiedeń IX. |
| 858 | " 5 | 87 | Kogut Grzegorz | ? Czechy | 970 | " 1 | 936 | Zytyńskij Hryszko | Tarnopol |
| 859 | " 5 | 755 | Torkowski Stanisł. | Nowe Miasto | 971 | " 1 | 1902 | Woloskowski Franciszek | Aizborg ? |
| 860 | " 5 | 732 | Topiałkowska Zofja | Przemyśl | 972 | Jarosław 1 | 812 | Hanke ? | Drohobycz |
| 861 | " 5 | 412 | Mochneńko Andr. | Bielsko | 973 | Gołogóry | 2 | Wegera Peter | Żółkiew |
| 862 | " 5 | 464 | Filipp Jakob | Borysław | 974 | Borowa | 17 | Pawełkówa Kat. | Dąbie |
| 863 | " 5 | 635 | Wydział rady powiatowej | Borszczów | 975 | " | 49 | Grebik Johan | Jasło |
| 865 | " 5 | 864 | Moroskiewicz Rudolf | Czernowitz | 976 | Dębica | 660 | Rajkob Johan | Nagyszentpéter |
| 866 | Jarosław 1 | 486 | Michna Antoni | Kuryłówka | 977 | " | 134 | Szerszin Jan | Węgry |
| 867 | " 1 | 476 | Stankiewicz Tomasz | Kraków | 978 | Horyniec | 110 | Zamosła Mich. | Ungvar |
| 868 | " 1 | 1777 | Erika v. Bażińsky | Jaworzno | 979 | Toustobaby | 261 | Gandziałas Andrzej | Nevesinje |
| 869 | " 1 | 169 | Borloszek Błaż. | Köslok | 980 | " | 816 | Domka Stasiuk | Sokal |
| 870 | " 1 | 495 | Czarny Jan | Pokna | 981 | Biała | 2338 | Kraus Józef | Olmütz |
| 871 | " 1 | 890 | Weis | Jawora | 982 | " | 33[illegible] | Łapczuk Maria | Bielsko |
| 872 | " 1 | 312 | Dunkew Berta | Leitmeritz | 983 | Borysław | 572 | Hadrowa Marya | Mosan |
| 873 | " 1 | 1019 | Jencewa Aloiza | Mlada Boleslaw | 984 | " | 585 | Pukacz Zofia | Felsztyn |
| 874 | " 1 | 2414 | Łeska Tekla | Chorostków | 985 | " | 639 | Popiel Stefan | Węgry |
| 875 | " 1 | 705 | Pytluk Nykoła | Loschitz | 986 | " | 455 | Strainski Stanisław | Lwów |
| 876 | Stanisławów 1 | 1373 | Skozszuk Michał | Wien | 987 | " | 733 | Herschdorfer Bernard | Rybnik |
| 877 | " 1 | 4 | Cyperoluk Teodor | Lipnik | 988 | " | 414 | Wróblewski Piotr | Ameryka |
| 878 | " 1 | 1382 | Rudej Dominik | Kraków | 989 | " | 360 | Szczypok Jan | Rzeszów |
| 879 | " 1 | 2055 | Weissmann Szym. | Elbekosteletz | 990 | " | 359 | Dresch Aron | Lublin |
| 880 | " 1 | 2054 | Mandel Tani | " | 991 | " | 579 | Piszczkiewicz Woj. | Bochnia |
| 881 | Złoczów | 1858 | Cmikiewicz Ign. | Kraków | 992 | " | 305 | Rożycki Roman | Przemyśl |
| 882 | " | 336 | Pańczyszyn Hryńko | Loschitz | 993 | " | 914 | Maritia Franz | ? |
| 883 | " | 977 | Lindmajer Franciszek | Podhorce | 994 | " | 735 | Guttenplan Samuel | Wilfleindorf |
| 884 | Kraków 10 | 63 | Wanat Marya | Oświęcim | 995 | " | 494 | Schor Bernard | Szczawnica |
| 885 | " 10 | 86 | Landesgericht | Mor. Ostrawa | 996 | " | 774 | Kudla Franciszek | Stebnik |
| 886 | Bolechów | 295 | Urban Johann | Dąbrowa | 997 | " | 5 | Kasabrodzka kopalni wegla | Scheinberg |
| 887 | " | 55 | Ciechanowicz Johan | Wilna | 998 | " | 566 | Dmitro ? | Lubycza Król. |
| 888 | " | 49 | Matuszewski Tomasz | Pułtusk | 999 | " | 762 | Kowalskyj Michał | Kraków |
| 889 | " | 185 | Gisela Hermann | Ung. Brod | 1000 | " | 718 | Duszu Józef | Wolanka |
| 890 | " | 41 | Zawilska Zofia | Rzeszów | 1001 | " | 884 | Dr. Bauman Oskar | Holniczshausen |
| 891 | " | 58 | Malendewicz Józef | Przemyśl | 1002 | " | 19 | Wohiman Moses | Klattau |
| 892 | " | 61 | Ferowicz Michael | Brod | 1003 | Łącko | 65 | Herchel Tomasz | Ameryka |
| 893 | " | 39 | Uzdowski Antoni | Ciechanów | 1004 | " | 93 | Owsianik Kazim. | " |
| 894 | " | 175 | Kierska Usia | Bilgoraj | 1005 | " | 80 | Dąbrowski Piotr | " |
| 895 | " | 171 | Francisz. Bogusz | Stoczek | 1006 | " | 72 | Pierzja Katarzyna | " |
| 896 | " | 258 | Chmielowska | Lublin | 1007 | Lwów 8 | 2504 | Bolszowska Anna | Kuszany |
| 897 | " | 17 | Ronewski Jan | Noworadomsk | 1008 | " " | 14 | Łotyckij Michał | Kołomyja |
| 898 | " | 120 | Gaszczyńska Wiga | Kutno | 1009 | " " | 357 | Boksborn N, | Radoutz |
| 899 | " | 108 | Segel Chaim | Kuttenberg | 1010 | " " | 323 | Wesołowski Józef | Olmütz |
| 900 | " | 115 | Soganówna Halina | Pabianice | 1011 | " " | 1334 | Schrage Ignacy | Siedliska |
| 901 | Oświęcim 3 | 56 | Sowczuk Ilko | Żabie | 1012 | " " | 155 | Adamowicz Czesław | Zamość |
| 902 | " 3 | 64 | Bobenu Zaj. | Bukarest | 1013 | " " | 45 | Dauer A. Sch. | Hrubiszów |
| 903 | " 3 | 58 | Iwaszków Jan | Złoczów | 1014 | Złoczów | 1972 | Łabaz Michał | Przemyśl |
| 904 | " 1 | 363 | Koziuk Mikołaj | Tarnopol | 1015 | " | 1118 | Zegowski Jan | Lwów |
| 905 | " 1 | 222 | Zając Władysław | Kielce | 1016 | " | 1739 | Hupalowski Greg. | Bielsko |
| 906 | " 3 | 62 | Miszczyszyn Jan | Lwów | 1017 | " | 880 | Barczyk Franc. | Kraków |
| 907 | Chrostków | 88 | Horblański Piotr | Rożnatów | 1018 | " | 1565 | Mucha Józef | Pozsony |
| 908 | " | 26 | Zieloński F. | Warszawa | 1019 | " | 541 | Kobylański Bramil | Nasice Slaw. |
| 909 | " | 21 | Goldhirsch Józef | Neutitschein | 1020 | " | 1023 | Być Terenka | Gmund |
| 910 | Oświęcim 2 | 360 | Salibill Karol | Kraków | 1021 | " | 1300 | Slowicki Bazyli | Mähr. Weisskirchen |
| 911 | " 2 | 325 | Bebeka Michalina | Kollosoruk | 1022 | " | 1046 | Sottówski Grzegorz | Wien XXI. |
| 912 | " 2 | 172 | Kowałyk Mikołaj | Lwów | 1023 | " | 1989 | Szewczuk St. Szczep | Gmund |
| 913 | " 2 | 222 | Nastyn Marya | Gródek Jagielloński | 1024 | " | 1677 | Kasić Stana | Vascar Vokup |
| 914 | " 2 | 415 | Omylańciuk Wasyl | Jezierna | 1026 | " | 575 | Bodnar Michał | Krems u. D. |
| 915 | " 2 | 292 | Rebnyk Piotr | Pomorzany | 1026 | " | 49 | Kich Paul | Sternberg |
| 916 | " 2 | 187 | Szankowski Jacko | Łopatyn | 1027 | " | 506 | Türkfeld Józef | " |
| 917 | Biecz | 299 | Kosich Władysław | Laibach | 1028 | Sambor | 1284 | Andrejka Irena | Sambor |
| 918 | " | 131 | " " | Teschen | 1029 | " | 3380 | Burian Karol | Olmütz |
| 919 | " | 105 | Mossoń Adalbert | Jauerburg | 1030 | " | 2129 | Jarno Alfred | Wien I. |

| Numer składu | Miejsce nadania | Numer | Adresat | Miejsce przeznaczenia |
|---|---|---|---|---|
| 1031 | Sambor | 3604 | Połoszynowicz Julian | Chelm |
| 1032 | „ | 3448 | Brawer Dora | Drohobycz |
| 1033 | Nowy Targ | 587 | Huzeirowić Nujo | Bos. Novi |
| 1034 | „ „ | 387 | Krouzowicz Aleks. | Fando |
| 1034 | „ „ | 463 | Kuruc Antoni | Tarnów |
| 1035 | „ „ | 559 | Klamerus Pawel | Prerov |
| 1036 | „ „ | 650 | Mozdyniewicz Józef | Olmitz |
| 1037 | „ „ | 212 | Pająk Józef | Zakopane |
| 1038 | „ „ | 674 | Reczyński Antoni | Chodorów |
| 1039 | „ „ | 101 | Sołtys Adolf | Bolechów |
| 1040 | „ „ | 385 | Tepes Salomon | Kraków |
| 1041 | „ „ | 858 | Vulcanu Johann | Zakopane |
| 1042 | „ „ | 875 | Dr. Antoni Zoll | Lwów |
| 1043 | „ „ | 104 | Zięba Jan | Nogyszombat |
| 1044 | Jasło | 558 | Libucha Józef | Nowy Sącz |
| 1045 | „ | 905 | Bolek Paul | Olmütz |
| 1046 | Czortków | 126 | Richter Ł. | Lwów |
| 1047 | „ | 741 | Shächter Aron | Bielsko |
| 1047 | „ | 143 | Goldstein Markus | Budapest |
| 1049 | „ | 283 | Friedmann Israel | Wien IX. |
| 1050 | „ | 322 | Tojen Abraham | Podgorica |
| 1051 | „ | 977 | Peretz Joel | Brno |
| 1052 | Gródek n/D. | 38 | Kądziołka Jakób | Przemyśl |
| 1053 | Lisko | 373 | Mäsel | Węgry |
| 1054 | Lwów 1 | 1565 | Baranowska Michalina | Warszawa |
| 1055 | „ 2 | 820 | Blechner Marya | Sereth |
| 1056 | „ 1 | 1332 | E. Breier | Wien XI. |
| 1057 | „ 1 | 631 | Feit Emil | Debrecsin |
| 1058 | „ 1 | 1455 | Biuskoceligg Herm. | Tirol |
| 1060 | „ 1 | 1464 | Wladysław Johann | Friedek |
| 1059 | „ 1 | 1568 | Hubicka Rozalia | ? |
| 1061 | „ 1 | 1890 | Krawczuk Andrzej | Brody |
| 1062 | „ 1 | 2778 | Romana Steana | Buzeu Rom. |
| 1063 | „ 1 | 2779 | „ „ | „ „ |
| 1064 | „ 1 | 2331 | Mortynowicz | Zakopane |
| 1065 | „ 1 | 1119 | Olszański Stanisław | „ |
| 1066 | „ 1 | 1409 | Pekarski Dmytro | Rudki |
| 1067 | „ 1 | 1389 | Serwecki Michał | Dawidów |
| 1068 | „ 1 | 1329 | Słowikowski Romuald | Mor. Ostrawa |
| 1069 | „ „ | 1302 | Halman Tibor | Lugos |
| 1070 | „ „ | 1716 | Temer G. | Wien II. |
| 1071 | „ „ | 2218 | ? | ? |
| 1072 | Stanisławów 1 | 82 | Bużuk Onufryj | Kana |
| 1073 | „ 1 | 47 | Brand Ant. | Kołomyja |
| 1074 | „ 1 | 882 | Dumiańska Awdohia | Demnia wyżna |
| 1075 | „ 2 | 623 | Hołyński Jakób | Mor |
| 1076 | „ 1 | 912 | Iwasyszyn Jakób | Moravicany |
| 1077 | „ 1 | 352 | Elkowiv Nykoła | Gródek Jagielloński |
| 1078 | „ 1 | 1516 | Margosches I. | Keeszitz |
| 1079 | „ 1 | 87 | Mamiuch Iwan | Mor. Ostrau |
| 1080 | „ 1 | 2443 | Nikśić Anna | Węgry |
| 1081 | „ 1 | 2781 | Pawluk Adam | Ungvar |
| 1082 | „ 2 | 415 | Smażik Jan | Tabor, Czechy |
| 1083 | „ 1 | 586 | Zachar Iwan | Laibach |
| 1084 | „ 1 | 183 | Andrusyszyn Dmytro | Nagyszeben |
| 1085 | Sokal | 2526 | Zsador Franciszka | Szolnok |
| 1086 | „ | 2753 | Łucko Taraskiewia | Kraków |
| 1087 | „ | 2618 | Ostapczuk Maksym | Mistek |
| 1088 | Lwów 1 | 2049 | Aleksandrowicz Dorota | Kraków |
| 1089 | „ „ | 2217 | Kałuszyński Michał | „ |
| 1090 | „ „ | 1355 | Kamerling Emil | Bukarest |
| 1091 | „ „ | 1874 | Kohlbergerowa Zofia | Praha |
| 1092 | „ „ | 1678 | Cepelski Alek | Warszawa |
| 1093 | „ „ | 1578 | Koziarska Johanna | Tartaków |
| 1094 | „ „ | 1174 | Kozokar Ilie a Andrzej | Ober Horodnik |
| 1095 | „ „ | 1435 | Kulik mojżej | Węgry |
| 1096 | „ „ | 681 | Leser Matel | Kraków |
| 1097 | „ „ | 1400 | Lubkowscy | Wierzbnik |
| 1098 | „ „ | 1269 | Margulies Anna | Warszawa |
| 1099 | „ „ | 1545 | Moszkowski Karol | Łenczyca |
| 1100 | „ „ | 1725 | Nagysagos Nyhelz Slama | Budapest |
| 1101 | „ „ | 1832 | Baronin Ofermann | Brunn |
| 1102 | „ „ | 1453 | Paciora Ignacy | Końsk |
| 1103 | „ „ | 1532 | Piasecki Hane | Królestwo Polskie |
| 1104 | „ „ | 1577 | Hr. Potocka Zofia | Warszawa |
| 1105 | „ „ | 1668 | Potuczek Wacław | Zakopane |
| 1106 | „ „ | 292 | Ruigler Edward | Warszawa |
| 1107 | „ „ | 282 | Samet Aleksander | Szeklencze |
| 1108 | „ „ | 1368 | Starczewska Marya | Tarnów |
| 1109 | „ „ | 1986 | Storkmann Abrah. | Zamość |
| 1110 | „ „ | 343 | Tarnowiecka Kazim. | Rudki |
| 1111 | „ „ | 495 | Walter Otto | Poczta pol. 240 |
| 1112 | Peczeniżyn | 172 | Vogel Abraham | Nyizwyhaża |
| 1113 | „ | 423 | Vogel Nuta | Seled |
| 1114 | Sokal | 126 | Dogaru Konstantin | Rumunia |
| 1116 | „ | 625 | Lowi Jakób | Węgry |
| 1117 | „ | 429 | Julander Moses | Zamość |
| 1118 | „ | 2146 | Wełkowit Lubomir | Gałybac (Serbia) |
| 1119 | „ | 2145 | Tyfunawyki Stojan | Sałask (Serbia) |
| 1120 | „ | 2025 | Bottega Elena | Tirol |
| 1121 | „ | 2083 | Stachnieczek Anna | Krynica |
| 1122 | Stryj 1 | 466 | Hryn Bojko | ? |
| 1123 | „ 1 | 77 | Beer Emanuel | Wien II |
| 1124 | „ 1 | 331 | Rusiy Iwan | Risan Dalni |
| 1125 | „ 1 | 443 | Dubyl Ilko | Korneuburg |
| 1126 | „ 1 | 879 | Eisenhut Alois | Wien |
| 1127 | „ 1 | 187 | Franc ? | Bruck n/M |
| 1128 | „ 1 | 504 | Hryn Pawłuk | Żurowica |
| 1129 | „ 1 | 904 | Korinica Nykoła | Tamów |
| 1130 | „ 2 | 236 | Kunyczew | Turijsk |
| 1131 | „ 1 | 125 | Kurich Olga | Fiume |
| 1132 | „ 1 | 519 | Kisilewicz Ab. | Sambor |
| 1133 | „ 1 | 406 | Lapczuk Szczepan | Przemyśl |
| 1134 | „ 1 | 303 | Maz ? | Klatlan |
| 1135 | „ 2 | 289 | Truka Józef | Smichów |
| 1136 | „ 1 | 192 | Hersch Leibfrankl | Nyiregyhaza |
| 1137 | „ 1 | 855 | Laufer | Wien XIII |
| 1138 | „ 1 | 495 | Schweitzer Hans. | Wien X |
| 1139 | „ 1 | 69 | Scikora | Hlinsko |
| 1140 | „ 2 | 477 | Zellich Em. | Mostar |

## List pieniężny.

| Numer składu | Miejsce nadania | Adresat | Miejsce przeznaczenia | Wartość kor. | Wartość h. | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | Koniuchy | Friedmann Józef | Mhr. Neustadt | 30 | — | Małke Friedmann Ceniów |

## Listy zwykłe zawierające przedmioty wartościowe.

| Numer składu | Miejsce nadania | Zawartość | Adresat | Miejsce przeznaczenia | Nadawca |
|---|---|---|---|---|---|
| 12 | Lwów 1 | znaczki poczt. 50 hal. | „Grafolog“ „Wiek Nowy“ | Lwów | „Storczyk“ I. |
| 14 | Lublin | świadectwo szkolne i mor. | Klementowska Marya | Stanisławów | Marya Klementowska |
| 16 | Lwów 1 | 5 koron | Wiśniewski ? Michał | ? | M. B. |
| 19 | Lwów 1 | znaczki poczt. 50 hal. | „Grafolog“ „Wiek Nowy“ | Lwów | „Szczęsna“ |
| 20 | Lwów 1 | znaczki poczt. 55 hal. | „Grafolog“ „Wiek Nowy“ | Lwów | „Psyche E.“ |

## P a k i e t y:

| Numer składu | Urząd nadawczy | Numer | Adresat | Miejsce przeznaczenia |
|---|---|---|---|---|
| 207 | Kraków 4 | 655 | Wacław Kosek | Poczta polowa 357 |
| 208 | „ 5 | 907 | Gustaw Ludwig | „ „ 405 |
| 209 | „ 1 | 618 | W. Mayer | „ etapowa 194 |
| 210 | „ 1 | 1016 | Peter Horowitz | „ polowa 286 |
| 211 | „ 1 | 829 | Brannstein | Wiedeń |
| 212 | „ 6 | 1010 | Aron Rapaport | Ostrowiec |
| 213 | „ 1 | 300 | Borkowski | Suchostaw |
| 214 | „ 4 | 352 | Wacław Tolar | Kraków |
| 215 | „ 1 | 1043 | Dawid Lamm | Wiedeń XII. |
| 216 | „ 6 | 1013 | Aron Rapaport | Ostrowiec |
| 217 | „ 6 | 1607 | Mendel Horowitz | Sandomierz |
| 218 | „ 1 | 583 | Anna Zeller | Hamburg |
| 219 | Rzeszów 1 | 430 | Ernst Eben | Rumburg |
| 220 | „ 1 | 498 | Cilly Lustig | Wiedeń II. |
| 221 | Przemyśl 3 | 933 | Piotr Anton | Kraków |
| 222 | „ 2 | 194 | Michał Błoński | Wadowice |
| 223 | „ 1 | 523 | Maciej Pieniakowski | „ |
| 224 | „ 1 | 756 | Stan. Kokiet | Kraków |
| 225 | „ 1 | 888 | Fanny Sternbach | Wiesbaden |
| 226 | „ 1 | 319 | Mikołaj Ołyniak | Zator |
| 227 | Stary Sącz | 59 | Józef Weidlich | Kraków |
| 228 | Dwory | 81 | Dawid Urbach | Szatman Nemeti |
| 229 | Kraków 1 | 413 | Moses Oestereich | Wolbrom |
| 230 | „ 1 | 1274 | Maryan Pietras | Poczta polowa |
| 231 | „ 2 | 1015 | Vecserek Sänder | „ „ 632 |
| 232 | „ 7 | 718 | Rubinstein | Kielce |
| 233 | „ 5 | 927 | Jakób Wawro | Jasło |
| 234 | „ 14 | 871 | Emil Veilh | Wiedeń |
| 235 | Rozwadów | 55 | Filka Peterne | Rzeszów |
| 236 | Lwów 1 | 1674 | Reiches Kanczler | Debreczen |
| 237 | Lisko 1 | 21 | Jakób Beck | Ziżków |
| 238 | Lwów 5 | 360 | Tadeusz Klusik | Lwów |
| 239 | „ 8 | 1900 | Stefan Biliński | Żurawice |
| 240 | Kraków 1 | 1007 | L. Hardmuth | Wiedeń IX |
| 241 | „ 5 | 723 | Jan Rippel | Poczta polowa 279 |
| 242 | „ 4 | 140 | R. Lechnek | Wiedeń I |
| 243 | „ 7 | 55 | Katarz. Uhorczak | Zamarstynów |
| 244 | „ 4 | 236 | Józef Müller | Wiedeń I |
| 245 | „ 4 | 213 | „ „ | „ |
| 246 | Nowy Sącz 1 | 911 | Mendel Margulies | Opawa |
| 247 | Sędziszów | 28 | Jakób Miś | Poczta polowa 454 |
| 248 | „ | 213 | Katarz. Pietrowa | Godek |
| 249 | Kraków 14 | 925 | Jan Jaskulski | Mostar (Hercegowina) |
| 250 | „ 1 | 515 | Boczar Wojciech | Sanok |
| 251 | Rzeszów 1 | 1004 | Bracia Mückenbraun | Bielsko |
| 252 | Tarnów 1 | 665 | „ „ | „ |
| 253 | Stryj 1 | 429 | Lichtenpolz | Leipnik |
| 254 | „ 1 | 753 | Jakób Kurek | Nowy Sącz |
| 255 | Lwów 1 | 1675 | Reiches Kanczler | Debreczen |
| 256 | „ 7 | 888 | Herman Fromer | Rima czombar |
| 257 | „ 2 | 446 | Dmytro Wasyliw | Poczta polowa 621 |
| 258 | Sądowa Wisznia | 101 | Michał Hołubka | „ „ 287 |
| 259 | Przemyśl 1 | 848 | Winiarski Józef | Nowy Sącz |
| 260 | Stryj 1 | 599 | Karol Neuman | Praga |
| 261 | „ 1 | 413 | Adolf Bollenbach | Poczta etapowa 367 |
| 262 | „ 1 | 314 | Bracia Jägendorf | Mhr. Schönberg |
| 263 | Kałusz | 532 | Ignacy Mikin | Wr. Neustadt |
| 265 | Żywiec | 119 | A. Schneider | Wiedeń |
| 266 | „ | 564 | Stefan Herzig | „ II |
| 267 | Kołomyja 1 | 809 | Dora Spiegel | „ II |
| 268 | Bochnia | 879 | Trachon | Przemyśl |
| 269 | Stary Sącz | 35 | Józef Myśliwiec | Opawa |
| 270 | Rzeszów 2 | 182 | Dr. Cecylia Eichhorn | Kraków |

Przesyłki powyższe zalegają w urzędzie depozytowym c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Uprawnieni do ich podjęcia mają się zgłaszać po ich odbiór do sześciu miesięcy o ile chodzi o pakiety, względnie jednego roku o ile idzie o inne zapisane przesyłki pocztowe, licząc od dnia pierwszego następnego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia. Po upływie wyżej wszpomnianego okresu czasu sprzeda się pakiety jakoteż przedmioty znalezione lub też zawarte w listach poleconych i pieniężnych, o ile się nadają do sprzedaży, w drodze publicznej licytacyi, przesyłki zaś listowe zniszczy się. Kwoty uzyskane ze sprzedaży pakietów jakoteż przedmiotów znalezionych lub zawartych w listach pieniężnych i poleconych mogą uprawnieni podjąć w przeciągu trzech lat po dokonanej publicznej licytacyi.

**Urząd wywiadowczy c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów w Bernie.**

Berno, dnia 27 maja 1918.

Z drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1, 12.